Nr. 295. Niedziela, 22 Grudnia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 33.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 28 Rue de Varsovie.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie	32 *K — h*
półrocznie	16 *K — h*
ćwierćrocznie	8 *K — h*
miesięcznie	2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 *K* 50 *h*
miesięczni	— *K* 60 *h*

„Przewodnik" prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 *K*
półrocznie	4 *K*
ćwierćrocznie	2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1913 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcya zawsze chętnie do współudziału zaprasza.

W r. 1913 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Choińskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbińskiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Paryża, Berlina i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego" posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej naczelnikowi gminy w Szczucinie, praktykującemu lekarzowi dr. Karolowi Rudnickiemu, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej kanceliście dyrekcyi policyi w Krakowie, Henrykowi Schrötterowi, złoty krzyż zasługi.

P. Namiestnik zamianował praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Stanisława Cisłę i Stanisława Jedlińskiego, koncypistami Namiestnictwa.

P. Namiestnik zamianował asystentów weterynaryjnych: Ignacego Krzysztonia, Kazimierza Barskiego, Kazimierza Widotę, Michała Prydatkiewicza i Kazimierza Maryniarczyka, weterynarzami powiatowymi.

P. Namiestnik przeniósł weterynarzy powiatowych: Gwidona Sokołowskiego z Radziechowa do Husiatyna, Maksymiliana Domaszewskiego z Husiatyna do Sokala, Henryka Fabiańskiego z Horodenki do Bochni, Władysława Kozłowskiego z Sokala do Chrzanowa, Ignacego Krzysztonia ze Zborowa do Rawy ruskiej, Kazimierza Barskiego ze Lwowa do Niska, Michała Prydatkiewicza z Niska do Nowego Targu i Kazimierza Maryniarczyka ze Lwowa do Żółkwi.

P. Namiestnik przeniósł weterynarza powiatowego, Samuela Hirscha, ze Szczakowej do Radziechowa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 21 grudnia 1912 l. XVII. 14423/70, z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 14 do 21 grudnia 1912, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 grudnia.

Z Koła polskiego.

O posiedzeniu Koła polskiego w d. 20 grudnia wydano następujący komunikat:

Prezes zawiadamia, że otrzymał od prof. Balasitsa i Fiericha podziękowanie za przedstawienie ich Izbie posłów przez Koło na członków Trybunału stanu.

W sprawie Uniwersytetu ruskiego odbywają się dalsze rokowania i dlatego Prezydyum Koła nie uchwaliło jeszcze zdać sprawy Kołu. Podstawą tych rokowań, co się samo przez się rozumie, jest uchwała Koła z d. 22 maja b. r.

Na najbliższem posiedzeniu Izby w 27 b. m. nastąpi dokończenie dyskusyi nad pragmatyką służbową, a potem załatwione być ma prowizoryum budżetowe i kilka innych spraw, z których powstały z inicyatywy Koła projekt ustawy o uwolnieniu od podatku bydła, dorzynanego z konieczności, wejdzie na porządek dzienny Izby zaraz po prowizoryum budżetowem.

Nad zasadami planu finansowego i umożliwieniem sanacyi finansów krajowych toczą się jeszcze obrady między stronnictwami. Nie doprowadziły one dotychczas do porozumienia, ale istnieje zamiar przyspieszenia ich zaraz po świętach, by znaleźć potrzebne pokrycie na wprowadzenie w życie pragmatyki służbowej i przygotować podstawy finansowe dla Sejmów krajowych przez przekazanie nowych źródeł dochodów. Sesye sejmowe zostaną z tego powodu przesunięte w styczniu b. r. o dwa do trzech tygodni.

W związku z planem finansowym pozostaje sprawa załatwienia reformy podatku domowo-klasowego, co do której robi się starania, by ją wciągnąć do planu finansowego lub przynajmniej traktować równorzędnie. Projektowi temu stawiają opór posłowie czescy i niemieccy z miast, domagając się równoczesnego uchwalenia reformy podatku domowo-czynszowego. Połączenie tych obu

---

33

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOŁY PŁACZĄ.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Kąsają serce rude psy...

(Ciąg dalszy).

Odeszła bez pożegnania, prędkim krokiem, jakby uciec chciała od niego.

Ludka przeżywała teraz złe chwile. Ostatnia słaba nadzieja, że z głosu jej wykrzesze coś szkoła i praca, zgasła bezpowrotnie. Po gwałtownej scenie, prof. Colin przyciśnięty przez Ludkę do muru, oświadczył jej bez ogródek, że dalej jej uczyć nie będzie i że najlepiej zrobi, jeśli porzuci naukę śpiewu.

— Z pani nie będzie nigdy śpiewaczka... pani jest chora...,

Rzuciła mu w twarz sto franków, które mu była winna za lekcye. Między nimi było wszystko skończone. Dla Ludki zaczynały się teraz dni klęski. Nie wiedziała jeszcze, co uczyni, ale była zdecydowana na wszystko. Ostatnie sto franków, jakie posiadała, mogło jej wystarczyć na pół miesiąca życia w Paryżu. Potem pójdą do banku biżuterye, zacznie się wysprzedawać niepotrzebne suknie, lecz co dalej? Pożyczyć od Strońskiego. Za nic! Raczej sprzeda się, zostanie kasyerką w kawiarni, wstąpi do chóru lub baletu. Ludka była tak zniechęcona do wszystkiego, że nie próbowała nawet szukać innego profesora śpiewu. Zresztą brakło jej na to funduszów. „Nic ze mnie nie będzie" powiedziała sobie po aferze z profesorem śpiewu i machnęła ręką na całą karyerę artystyczną. Ale gryzła się, nie spała po nocach, nie wiedziała, co z sobą począć.

W tych dniach rozpaczy i rozterki duchowej najlepiej jeszcze czuła się w cichej pracowni Otejki. Malarz oswoił się ze swojem szczęściem, stracił nieśmiałość dziecka, traktował Ludkę jak swoją siostrę. Między malarzem a modelem nawiązała się jakaś nić serdecznego braterstwa. Nudę długich godzin pozowania skracał Ludce opowiadaniem o swojem życiu. Był naiwny i prosty, nie wstydził się nędzy i ubóstwa, które były jego kolebką, jakiś urok wiał z tych słów niewyszukanych, niewymyślnych, jakimi kreślił koleje swego losu. Więc słuchała z zainteresowaniem tej prostej „bajki o kopciuszku".

Otejko był pastuchem gęsi. I to nietylko gęsi swoich rodziców, którzy byli ubodzy i posiadali tylko parę sztuk, ale „gromadzkich". Niby dowódca prowadził co dnia w pole sto sztuk gęsiego wojska. Pierwsze lata życia przeżył na łąkach ze zwojemi gęsiami. A łąki te były ogromne, pełne moczarów, nad którémi na wiosnę uwijały się kolorowe jętki.

A wieczorami podnosiło się z moczarów białe morze mgieł i zalewało świat cały od końca do końca. Godzinami całemi leżał w miękkiej trawie, z piąstkami pod głową, śledząc górę białych obłoków po niebie, to znowu zrywał kwiaty łąkowe i podziwiał misterny, przedziwny ich rysunek.

Pewnej zimy zetknął się oko w oko ze sztuką malarstwa. Przyjechał do wsi wędrowny malarz, polecono mu odświeżyć malowidła w cerkwi. Michaś nawinął się gdzieś pod rękę malarzowi, więc przyjął go za pomocnika. Mieszał farby w ogromnych baniakach od bielizny, mył pędzle, wspinał się jak kot po rusztowaniach. Raz w dowód wielkiej łaski malarz pozwolił mu zieloną farbą pomazać ogon smoka we fresku, przedstawiającym walkę św. Jerzego ze smokiem. Michałek wykonał polecenie z niebywałą precyzyą, ale do domu powrócił pomazany farbą i zielony jak konik polny. Od tego czasu coś go rwało do pędzla. Marzeniem jego było zostać lakiernikiem, takim co maluje kolorowe szyldy nad sklepami i szynkami. Sprzeniewierzył się swoim gęsiom, uciekł do miasta pieszo, przymierając po drodze głodem. W mieście przyjęto go jako chłopca do posługi w handlu śniadankowym. Mył z początku w kuchni szklanki i widelce, odbierając tysiące szturchańców i kułaków od kucharza. Potem awansował na „piccola". Obcięto mu włosy, przystrojono w miejskie suknie. Goście lubili go. Czasem dostawał dwa centy za dobrze nalane piwo. Zaczął składać pieniądze. Po roku miał już 50 koron w sienniku.

W tajemnicy przed szefem począł w godzinach wieczornych brać lekcye rysunku. Po nocach zaś z pomocą elementarza uczył się czytać i pisać. Wkrótce los jego poprawił się. Przeniesiono go do bufetu. Słynął z umiejętności robienia kanapek i przyprawiania majonesów. Za pięć lat zdołał sobie zebrać kilkaset koron.

Wówczas porzucił wszystko, wyjechał do stolicy i zapisał się do Akademii sztuk pięknych. Po roku dostał medal za najlepszy akt, po trzech latach stypendyum na wyjazd za granicę.

— Jak krótkiem jest życie, jak niewstrzymanie pędzi czas.... a może dlatego, że nigdy nie nudziłem się, że zawsze za mało mi było godzin dnia.... ale gdy spojrzę wstecz po za siebie, ubiegłe lata zdają mi się jednym momentem i mam wrażenie, że tobyło wczoraj, gdy jako wiejski chłopczyna siedziałem w kępie traw, przyglądając się pod słońce misternemu rysunkowi dzwonków polnych, pilnując moich gęsi, rozrzuconych jak białe plamy po modrej łące litewskiej....

Ludka zadumała się. Głowa opadła jej na piersi. Poczęła mówić cicho:

— Pan szczęśliwy.... walczył pan z losem, pracował w krwawym trudzie, ale dziś pan jest u celu.... więc błogosławi pan życia swego żmudę. Tragiczne są tylko zmarnowane wysiłki....

Coś niby łza zabłysła w modrej toni jej oczu. Zauważył Otejko okiem malarskiem tę jedną zagubioną łzę i serce zamarło mu w piersiach. Lecz milczał, bojąc się dotknąć słowem jakiejś bolesnej rany serca. Spieszył się z portretem. Ludka mizerniała w oczach. Dziś miało być ostatnie posiedzenie. Żal mu było tych cudnych popołudni, które się miały skończyć na zawsze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

spraw odroczyłoby załatwienie pierwszej na długi czas.

Wkońcu Prezes złożył członkom Koła polskiego życzenia świąteczne, wyrażając nadzieję, że po świętach zejdziemy się w warunkach umożliwiających nam załatwienie ważnych spraw dla dobra kraju.

P. Kozłowski pragnie zapewnienia, że Najw. Orędzie Cesarskie w sprawie Uniwersytetu ruskiego nie będzie wydane bez podania tekstu do wiadomości Koła.

Na zapytanie wskazuje Pan Minister skarbu Zaleski, że Prezes Koła usłyszał już z ust Monarchy w czerwcu b. r. zapewnienie, iż żadna sprawa narodowego znaczenia w kraju nie zostanie załatwiona bez wiedzy naszej parlamentarnej Reprezentacyi. W sprawie Uniwersytetu traktuje Rząd z kierownictwem klubu ruskiego za wiedzą i w porozumieniu z Prezydyum Koła, z którem pozostaje w ścisłym kontakcie. — Kiedy zaś Prezydyum przedstawi tę sprawę Kołu polskiemu, to nie należy do P. Ministra, ale do Prezydyum Koła.

Prez Leo wyjaśnia, że bez porozumienia z Kołem nie zostanie Najw. Orędzie wydane, a trudno sobie nawet wyobrazić, aby Prezydyum w tak ważnej sprawie chciało rozstrzygać bez upoważnienia Koła.

Na zapytanie p. Średniawskiego co do terminu wniesienia w Izbie programu budowy kolei lokalnych, tudzież na pytanie p. Dobiji co do obecnego stanu noweli kanałowej oznajmił Prezes, że na razie zapanował zastój w konferencyach, mających na celu przyspieszenie tych spraw, gdyż wniesione wskutek niebezpieczeństwa wojny przedłożenia wojskowe zajęły całą uwagę Rządu i parlamentu. Dopiero po uspokojeniu nadejdzie pora do dalszych kroków.

P. Wysocki domagał się wywarcia nacisku, celem załatwienia sprawy reformy regulaminu Izby posłów, co umożliwiłoby normalną pracę w parlamencie.

P. German jako przewodniczący komisyi regulaminowej wyjaśnił, że po świętach Wielkanocnych przyszłego roku ma wejść na porządek obrad Izby uchwalony już przez komisyę projekt nowego regulaminu.

P. Śliwiński domagał się wydania oficyalnego komunikatu o sprawie Uniwersytetu ruskiego, celem uspokojenia opinii publicznej. Prezes Koła wyjaśnia, że nastąpi to we właściwej chwili.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Izba posłów przyjęła na wczorajszem posiedzeniu wniosek w sprawie przedłużenia tymczasowego regulaminu Izby aż po dzień 30 czerwca 1913.

W dyskusyi oświadczył p. Petruszewicz, że Związek ukraiński stoi na tem stanowisku, iż wszelkie ograniczanie parlamentarnej swobody postępowania ma na celu uniemożliwienie mniejszościom walki o równouprawnienie względnie znaczne tej walki utrudnienie. Jak długo sprawy narodowe nie są uregulowane, musi Związek ukraiński przedłożenie uważać za bardzo niebezpieczne i dlatego protestuje przeciw niemu.

Następnie Izba przeszła do dyskusyi nad pragmatyką służbową dla urzędników.

Referent p. Czech zaznaczył, że zarówno komisya, jak i większość organizacyj urzędniczych poniosła ofiary, godząc się na uchwały Izby panów, a to dlatego, by umożliwić prędkie wejście w życie pragmatyki.

P. Lew Lewicki oświadczył, że Rusini życzą sobie pragmatyki w duchu postępowym. Uchwały Izby panów przynoszą korzyści niektórym kategoryom urzędników, ale pewne postanowienia przedstawiają się jako znaczne zaostrzenie uchwał Izby posłów. Większość komisyi musiała zrobić ofiarę i zgodzić się na przedłożenie w duchu uchwał Izby panów. Pragmatyka jest częścią reformy administracyi i przedłożeniem socyalno-politycznem. Urzędnicy na przyszłość nie będą zależni od samowoli przełożonych; nowoczesne pojęcia o stosunku pracownika do pracodawcy musiały wreszcie zyskać uznanie. Za małe tylko podwyższenie poborów — wywodził mowca — Rząd chce poddać urzędników jarzmu i pozbawić ich swobody. Wedle mowcy §§ 24 i 25 nadają się do paraliżowania koalicyjnej działalności urzędników. Rusini zwłaszcza, mówił, wobec stosunków panujących w Galicyi nie mają interesu w popieraniu przedłożenia.

Po przemówieniach pp. Steiskala i Stahla dyskusyę zamknięto i wybrano mowcami generalnymi pp. Matakiewicza i Burzivala, poczem obrady przerwano.

Ustawę o kasach dla Spółek zarobkowych i gospodarczych przekazano bez pierwszego czytania komisyi.

P. Markow w zapytaniu do Prezydenta oświadczył, że podobnie jak i gdzieindziej, stronnictwo jego urządziło składki na rannych Czarnogórców. Dopatrzono się w tem zdrady stanu i na podstawie patentu policyjnego księży i inne osoby zasądzono na kary i areszt. Mowca prosił Prezydenta, by postarał się o jak najrychlejsze załatwienie wniesionej w tej mierze interpelacyi.

P. Kemetter (chrz. sp.) w zapytaniu do Prezydenta powołał się na doniesienia dzienników, według których Prezydent miał parlamentowi wyznaczyć czas do obrad tylko do 31 stycznia. Mowca zaprotestował przeciw temu ukrócaniu praw parlamentu.

Wiceprez. Pogačnik zganił treść i sposób zapytań pp. Markowa i Kemettera.

Wśród wpływów znajduje się wniosek p. Halbana i tow. w sprawie wsparć dla niezdolnych do pracy sierot po urzędnikach państwowych, jakoteż interpelacya p. Markowa i tow. w sprawie rewizyj domowych i aresztowań wśród partyi narodowo-rossyjskiej w Galicyi.

Następne posiedzenie Izby odbędzie się w piątek, d. 27 b. m. o godz. 11 rano.

Konwent seniorów.

Konwent seniorów postanowił wziąć na porządek obrad Izby po załatwieniu pragmatyki służbowej prowizoryum budżetowe, potem zaś sprawozdanie komisyi podatkowej o uwolnienie od opłat za dorżnięte bydło; ustawę o stowarzyszeniach, rezolucye komisyi dla sprawy zarazy bydlęcej, sprawy nietykalności poselskiej, sprawy zapomogowe i kilka projektów ustaw. Zgodzono się następne posiedzenie odbyć 27 b. m., by wyzyskać czas między Świętami a Nowym Rokiem i nie dopuścić do stanu *ex lex*, przez załatwienie prowizoryum budżetowego.

Z komisyi budżetowej.

Komisya budżetowa zebrała się po posiedzeniu Izby celem dalszych obrad nad prowizoryum budżetowem.

P. Korosec wywodził imieniem klubu chorwacko-słoweńskiego, że tylko w tym celu podjął klub ten ostrzejszą taktykę, aby dać wyraz niechęci z powodu niemożliwych stosunków rządowych w krajach południowo-słowiańskich. Taktykę tę chciano złamać za pomocą aktu gwałtu przewodniczącego i większości komisyi. Żądaliśmy zadośćuczynienia za znane głosowanie komisyi, tej satysfakcyi nie dano nam jednak. w następstwie czego prowadziliśmy dalej obstrukcyę, ażeby udowodnić, że nie pozwolimy sobie zadać gwałtu. Z drugiej strony stronnictwa okazały dla nas w pewnym kierunku życzliwość i dlatego uważamy za stosowne obecnie wstrzymać ostrzejszą taktykę przeciw prowizoryum budżetowemu.

Równocześnie oświadczył mowca, że na znak protestu głosować będzie przeciw prowizoryum.

P. Kolischer zaznaczył, że mówi imieniem własnem i wywodził, iż należałoby Serbom umożliwić korzystanie z jednego portu neutralnego. Jeżeli w swoim czasie Antivari jako port handlowy koncedowano Czarnogórcom, to nie byłoby wykluczone, bez kolizyi z kwestyą albańską, zgodzić się także na to, aby Serbia korzystała z jednego portu handlowego n. p. San Giovanni di Medua. Mowca wskazał na konieczność przyjaznego stosunku sąsiedzkiego z Serbią, celem przywrócenia dobrych stosunków handlowych, których przemysł koniecznie potrzebuje. Byłoby bardzo ważną rzeczą uzyskanie koncesyj cłowych od Związku bałkańskiego przy sposobności zawarcia pokoju.

P. Schrafl, odpowiadając na wywody p. Kolischera oświadczył, iż agraryusze wcale nie będą przeciwni rewizyi cłowej, życzą sobie i żądają jej nawet, tylko zastrzegają się przeciw temu, ażeby rewizya polityki ceł ochronnych zaczęła się przy cłach na środki żywności i produkty agrarne i żądają, aby w pierwszej linii zniżono cła na produkty przemysłowe, jak żelazo, materyały budowlane, narzędzia i t. p. Wtedy agraryusze zgodzą się także na zniżenie ceł agrarnych.

Mowca zajmował się następnie pogłoską, jakoby p. Masaryk w Belgradzie pertraktował imieniem wspólnego Rządu; mowca protestuje przeciw temu, że nie wybrano do takiej misyi urzędnika, stojącego ponad stronnictwami i żądał wyjaśnienia, dlaczego były konieczne zbrojenia i ich następstwa.

P. Diamand omawiał politykę handlowo-rolniczą w związku z zagraniczną i polemizował z wywodami PP. Ministrów handlu i rolnictwa.

P. Kędzior wniósł następującą rezolucyę:

1. Wzywa się Rząd, by w myśl ustawy z 4 stycznia 1909 wypłacił datki z funduszu państwowego melioracyjnego na utrzymanie przedsiębiorstw w tej ustawie oznaczonych, zwłaszcza zaś na zabudowania potoków górskich i budowli przeciw wylewom.

2. Wzywa się Rząd, by powiększył personal oddziałów leśnotechnicznych i zabudowań potoków w ten sposób, by techniczne projekty dla tych robót wodnych, które zostały zaproponowane przez reprezentacye krajowe, mogły być wcześnie ułożone, a prace około nich natychmiast po wejściu w życie dotyczących ustaw krajowych bezzwłocznie zaczęto.

P. Angerman wskazał na corocznie wzrastający niedobór bilansu handlowego. który obecnie dosięga miliarda koron. Winę tego widzi mowca w znacznej części w kartelach, które towary w kraju sprzedają po drogich cenach. W handlu światowym Austrya bierze udział w 3·4 prc., gdy Niemcy w 11·4 prc. Mowca zarzuca Rządowi, że nie wykonał ustawy o kanałach z r. 1901, co się już teraz mści.

Zakończył mowca apelem do komisyi, by przyczyniła się do rychłego wykonania kanałów.

Dziś komisya zebrała się o godzinie 10 przed południem na dalsze obrady.

Z innych komisyj.

Na posiedzeniu podkomitetu komisyi dla reformy podatku domowo-czynszowego, P. Minister Zaleski oświadczył w sprawie reformy podatku budynkowego, że Rząd od dawna uznał konieczność nowelizowania przestarzałych przepisów podatku budynkowego, ze względu jednak na rozmiar akcyi ustawodawczej w tym względzie parlament zgodnie z Rządem wybrał najpilniejsze części tej reformy. Reforma podatku domowo-klasowego ma wyjść na korzyść warstw najmniej zamożnych. P. Minister zresztą przy każdej sposobności zaznaczał, że także przedłożenie o podatku domowo-klasowym musi znaleźć pokrycie finansowe. Komisya może być przekonana o najlepszych zamiarach Rządu w tej sprawie.

Po dalszej dyskusyi uchwalono wezwać sprawozdawcę o podatku domowym, p. Tonellego, do jak najrychlejszego przedłożenia sprawozdania.

Komisya urzędnicza obradowała wczoraj nad pragmatyką służbową, z wyjątkiem postanowień co do praw o stowarzy-

---

39)

JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ DRUGA.

X.

(Ciąg dalszy).

Tymczasem Mac Ewen okazywał zadziwiającą uległość wobec Andersona. Wszelkie wzmianki o kopalni w Nevada ustały, jakby za wspólnem porozumieniem. Anderson spotkał pewnego młodego oficera z Armii Zbawienia, z Vancouver, z którym ojciec jego zgodził się zamieszkać przez sześć tygodni, a dalsze projekta zostały odłożone na później. Anderson miał nadzieję ustalić swego ojca, zanim lady Merton opuści jezioro Louise. Już teraz, za kilka dni wagon specyalny zajedzie, aby zabrać angielskich podróżnych.

Niespodziewanie dobry humor Mac Ewena złagodził w wielkim stopniu uczucia Andersona względem niego. Wszystkie skrupuły, które odczuwało jego sprawiedliwe sumienie na nowo się obudziły. I jego religijne uczucia wywierały tu swój wpływ. Było przecież możliwe, że stanie się sprawcą nawrócenia ojca? Ta myśl, ta nadzieja była powodem tajemnych uniesień — napadów pobożności — mistycznych wspomnień o matce, które rzucały jakby promień światła na ten okres gorzkiego wyrzeczenia i gwałtownej walki z sobą samym.

Przy końcu tych dwóch tygodni, rzeczywiście zdawało mu się, że ciągle jeszcze za mało czyni dla ojca. Zarządził wszystko naprzód w Vancouver i zaopatrzył go sowicie w ubrania i inne potrzebne przedmioty; wracał wcześnie do domu, aby mu dotrzymywać towarzystwa. Mrs. Ginnell, gdy wchodziła wieczorem do pokoju, miała przed sobą rozrzewniający widok, chociaż. według jej zdania, taki człowiek, jak Mac Ewen, bynajmniej nie zasługiwał na to.

Syn czytał głośno ojcu gazety lub grał z nim w domino, albo po prostu rozmawiał z nim paląc papierosy. Pospolity, nieco surowy rozsądek tej kobiety z ludu, mówił jej, że Anderson żyje w złudzeniu i życzyła mu w duchu, aby co rychłej mógł być oswobodzony od „starego bandyty“, którym pogardzała.

Lecz jak na teraz, te złudzenia były dźwignią dla Andersona. Wyobraźnia jego, pozbawiona żywiołów bardziej osobistych i namiętnych, zapalała się żądzą nawrócenia grzesznika; oddawała się cała spłacaniu moralnego długu.

Było to we środę. Po dwóch dniach mgły i deszczu, piękna pogoda wróciła. Pociągi krążące przez wąwóz, przywoziły w początkach czerwca, pierwszą falę turystów wakacyjnych, zjeżdżających się z Eastern Canada i ze Stanów Zjednoczonych, hotele były przepełnione.

Nazajutrz, Mac Ewen miał odjechać do Vancouver. List Filipa Gaddesden, przybyły ranną pocztą do Laggan, zawierał w sobie gorzkie wymówki, że Jerzy ich zaniedbuje i pozwala im umierać z nudów pośród lodowców i turystów.

Wcześnie tego samego popołudnia, Anderson udał się przez góry w drogę prowadzącą do jeziora Louise. Zastał podróżnych angielskich siedzących pod sosnami nad brzegiem jeziora. Filip drzemał w hamaku rozwieszonym pomiędzy dwoma drzewami, a Delaine czytał Elżbiecie artykuł z Przeglądu archeologicznego.

Lady Merton haftowała, Anderson zauważył, że wygląda zmęczona. Donośny głos Delaina, częste cytaty łacińskie, które tłumaczył tonem wahającym, a które wydawały się nieskończenie długie i zawiłe, wszystko to było wystarczającem dla Kanadyjczyka wytłumaczeniem znużenia Elżbiety. Przyczynić się też mógł do tego silny upał, powietrze parne, jak przed burzą. Elżbieta przyjęła go nieco ozięble a Filip obudził się i wnet począł się żalić.

— Cztery, śmiertelnie długie dni bez ciebie!

— Byłem nieobecny. Jeździłem do Regina.

— W sprawach polityki? — spytał Delaine.

— Tak; mieliśmy dwa meetingi i wiele hałasu!

— A to ci się udało! a my tymczasem byliśmy pożerani nudami. Zapytaj Elżbiety.

— Jedynie z powodu niepogody — wtrąciła od niechcenia Elżbieta. — Nawet gór nie można było widzieć.

Ale dlaczego, gdy wymawiała te słowa, twarz jej pokryła się nagle rumieńcem? Anderson zrozumiał i ten rumieniec był dla niego objawieniem: zauważyła jego nieobecność, choć przyznać się do tego nie chciała.

Delaine zaczął wypytywać Andersona o Jakatchewan. Rozmowa z Anglikiem ograniczała się często do samych zapytań i nie raz Anderson czuł się tem zdenerwowany. Dziś jednakże poddał się cierpliwie tej indagacyi, zajęty całkowicie tylko jedną osobą, która była tuż blisko, a jednak tak daleka od niego.

Elżbieta miała na sobie białą suknię i duży kapelusz blado-błękitny. Te dwa kolory przy brunatnej barwie włosów, lekka bladość delikatnej twarzy, wszystko to zachwycało go, unosiło, tak samo jak harmonijne ruchy rąk przy robocie i panowanie, które okazywała nad sobą, a które bardziej go czarowało, niż mimowolne wzruszenie młodej dziewczyny.

— Czego to Steward chce od nas? — rzekł nagle Filip, unosząc się na hamaku.

Strzelec, który mu towarzyszył przy pierwszej, tak nieudałej próbie łowienia ryb, zbliżał się do nich. Młody człowiek zeskoczył na ziemię, oświadczając stanowczo, że musi jutro rano iść na połów, choćby Elżbieta była niezadowolona i poszedł umówić się ze Stewardem.

Pogoniła za nim wzrokiem ze smutnym uśmiechem.

— Lepiej mu pozwolić, niech robi co chce — rzekł Anderson wesoło.

Potem, nie opuszczając swego miejsca, wpatrywał się w nią chwilę, niewidziany przez nikogo, z wyjątkiem Delaina, który siedząc o kilka kroków dalej, zdawał się zapominać na czas jakiś o swoim Przeglądzie archeologicznym.

Nagle, Kanadyjczyk powstał z miejsca i przystąpił bliżej:

— Czy pani już chodziła tą ścieżką na zboczu góry? — spytał lady Merton, wskazując na południowym wybrzeżu jeziora, piękny przylądek ze skał purpurowych, pokryty sosnami, który wydłużał się naprzeciw lodowca.

Ręką dała znak, że nie. — Ale było jeszcze za wcześnie i nadto gorąco na przechadzkę. Anderson nalegał. Ścieżka ciągnie się w cieniu drzew, a trudy wejścia na górę aż nadto nagrodzone będą... Zawahała się, potem ustąpiła i wzrokiem zapraszała Delaina do towarzystwa. On także się zawahał, następnie odmówił, udając, że woli swoją książkę. Pozostawszy sam, patrzył gdy wstępowali oboje na pierwsze pochyłości ścieżki, gdy tymczasem Filip chodził wzdłuż jeziora w towarzystwie strzelca, w kapeluszu napuszczonym na oczy i w kamaszach ze skóry, zasłuchany w opowieści o rybach i sposobach ich łowienia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

szeniach, które pozostawiono w zawieszeniu i z wyjątkiem postanowień o służbie.

Wrzenie w Czarnogórze.

N. Fr. Presse podaje sensacyjne wiadomości o niezadowoleniu, jakie zwraca się w Czarnogórze przeciwko królowi Mikołajowi. Czarnogóra poniosła stosunkowo największe dla wojny ofiary, wyniki zaś niedopisały. Z tej przyczyny nastrój dla króla nieprzychylny, jaki już przed wojną doprowadził do znanych procesów o zdradę stanu, zaostrzył się jeszcze bardziej, gdy wyszło na jaw, że Skutari nie ulegnie, jakkolwiek król sam naczelną komendę ujął w ręce. Czarnogóra jest jedynem z państw związkowych, które nie odniosło znaczniejszych sukcesów w wojnie. Armia jej bezcelowo — jak się ukazuje — dawała sobie krew toczyć pod murami skutarskiej twierdzy. Turcy nie okazują też najmniejszej ochoty uszczuplenia Albanii przez wydanie Skutari. Na konferencyi pokojowej odgrywa Czarnogóra rolę ubogiego krewnego, który do niczego nie doprowadziwszy, przyczepił się do możnej rodziny.

Sytuacyę Czarnogóry pogarsza jeszcze jej antagonizm wobec Serbii. Przez długie czasy był król Mikołaj bohaterem narodowym i zdawało się, że prędzej czy później dynastya Niegusza, niegdyś władająca w Belgradzie, usunie dynastyę Karadżordżewiczów. Król Piotr serbski, zięć króla czarnogórskiego, pozostajo jednak w nienajlepszych stosunkach z teściem i procesy polityczne w Cetynii z ostatnich czasów miały na celu odsłonięcie przed światem tego faktu, że ze strony dworu belgradzkiego wyszła inicyatywa zamachów przeciwko królowi Czarnogóry.

Przed wojną przyszło wprawdzie do pozornego pogodzenia się teścia z zięciem, ale na przebieg zdarzeń wojennych nie miało to wpływu i dziś już za pewnik uważać można, że Czarnogóra źle wyszła na wojnie.

Serbia wie już, że nie zagarnie Albanii i że Europa dopomódz chce jej jedynie w uzyskaniu dostępu do morza wyłącznie dla celów handlowych. Owoż, gdyby dynastya czarnogórska istotnie znalazła się w niebezpieczeństwie i gdyby nastała możliwość zmiany dynastyi na tronie czarnogórskim, to kto wie, czy Serbia oparłaby się pokusie zjednoczenia z Czarnogórą i przyjścia w ten sposób w posiadanie portów Antivari i Dulcigno. Jak zachowa się Rossya wobec takich zamiarów, czy pamiętać będzie o słowach Aleksandra III., który nazwał króla Mikołaja jedynym swym przyjacielem — w tej chwili niewiadomo. Trudno także cokolwiek powiedzieć o stanowisku Włoch wobec takiej kombinacyi, pomimo, że dwór włoski pozostaje w tak bliskich z rodem czarnogórskim stosunkach pokrewieństwa.

Niebezpieczeństwo zaś, grożące królowi Mikołajowi staje się aktualnem wobec okoliczności, że delegaci czarnogórscy mogą z konferencyi pokojowej w Londynie powrócić z próżnemi rękami. Skutari przypadnie niewątpliwie przyszłej Albanii, a Czarnogóra poprzestać będzie musiała na wysiłkach okupionych krwią tylu swych synów.

Co prawda król Mikołaj przetrwał już niejedno. Bywało z nim już i gorzej. W tej chwili zatruwać mu może życie chyba utrata popularności wśród swego ludu. A podkopały ją gruntownie wyniki wojny, tak marne, zwłaszcza w zestawieniu z tem, czego dokonali sprzymierzeńcy. Zaprzeczyć się też nie da, że dwa porty, jakie posiada Czarnogóra, stanowią silną przynętę dla Serbii. — Ale tego być można pewnym, że król Mikołaj nie ugnie się przed byle nieprzyjaznym podmuchem i że wszelkich zabiegów użyje, aby pokrzyżować rachuby swoich nieprzyjaciół.

Nie należy zapominać, że król europejskie — jeśli tak to określić wolno — stanowisko zawdzięcza swej wybitnej indywidualności. Zrazu skromny protegowany Rossyi, porósł w pierze przez małżeństwo swej najstarszej córki Milicyi z w. ks. Piotrem Mikołajewiczem i drugiej córki z ks. Leuchtenberskim. Wszedłszy tym sposobem w grono rodziny carskiej, uważany przez lud za wieszcza narodowego i rycerza, skupił dokoła swej osoby nadzieje wielkoserbskie. W roku 1896 dodał mu świeżego blasku nowy maryaż; trzecia córka księcia Mikołaja, Helena, wyszła za mąż za ówczesnego następcę tronu włoskiego, a dzisiejszego króla Wiktora Emanuela.

Dnia 28 sierpnia 1910 dom książęcy Nieguszów uzyskał koronę królewską. Ale już wtedy wśród ludu nurtował prąd nienawistny królowi. Z Serbii przedostały się radykalne ideje. Zmusiły one króla do nadania konstytucyi, która jemu, przywykłemu do rządów absolutnych, nie bardzo była na rękę. Ale i konstytucya nie uśmierzyła agitacyi, a niepomyślny przebieg akcyi wojennej dolewa teraz oliwy do tego ognia.

Jak zapatrują się na sprawę w Serbii, okazuje belgradzka informacya *Südslav. Corr.*: **Niezadowolenie Czarnogórców budzi tu tem** żywsze zajęcie, że z kwestyą tą łączy się sprawa zjednoczenia wszystkich Serbów pod jednym władcą. Położenie w Czarnogórze stało się istotnie bardzo przykre. Z wojsk które wyruszyły na wojnę w sile 42.000 ludzi, padło dotąd około 6.000. Poległo wielu zwłaszcza oficerów, synów najlepszych rodzin w kraju. Niestosunkowo wielka jest także liczba rannych i chorych. Mimo to nie zdołano zająć Skutari. Gdy nadomiar stan ekonomiczny kraju przedstawia się jak najgorzej, nic więc dziwnego, że w całej Czarnogórze zapanowało przygnębienie.

Król Mikołaj, aby poprawić usposobienie ludu, ujął naczelną komendę we własne ręce, aby zdobycie Skutari związać ze swem nazwiskiem i tym sposobem nowej świetności dodać swemu rodowi. Ale jeśli Skutari wytrwa, a wszystko zdaje się wskazywać na to, że wytrwa, dynastya Nieguszów będzie poważnie zachwiana i kwestya kto ma przewodzić Serbom: Niegusze, czy Karadżordżewicze, zostanie tem samem rozwiązana.

Położenie międzynarodowe.

Pierwszy pomyślny wynik «reunionu» ambasadorów.

Konferencya ambasadorów odbyła wczoraj ostatnie posiedzenie przed świętami.

O dotychczasowych wynikach obrad wydano następujący oficyalny komunikat:

Ambasadorowie polecili, by Albania otrzymała autonomię z tem postanowieniem, by Serbii zagwarantowano handlowy przystęp do morza Adryatyckiego. Zastępcy sześciu wielkich mocarstw podpisali w zasadzie tę propozycyę.

Przy sposobności zapisać wypada, że rząd francuski przesłał gabinetowi w Bukareszcie zawiadomienie, iż nie ma nic przeciw zaproszeniu posła rumuńskiego na konferencyę ambasadorów w Londynie w tych wszystkich wypadkach, które obchodzić mogą Rumunię.

Konferencya pokojowa.

Powszechne jest zdanie w Londynie, że rokowania pokojowe nie mają przebiegu korzystnego, Turcy bowiem kunktatorstwem chcą wymusić na Bułgarach pozwolenie na zaprowiantowanie Adryanopola. W Londynie sądzą, że jeśli mocarstwa nie wkroczą, konferencya pokojowa zakończy się ponownym wybuchem wojny. Podobno już i Kiamil basza skłonny jest do dalszej wojny.

Widocznie jednakowoż tych przewidywań nie należy brać zbyt tragicznie, skoro na bankiecie wydanym przez lord majora na cześć delegatów pokojowych, Asquith powiedział w toaście, że nie wstyd mu przyznać się do optymizmu.

Temps dowiaduje się, że Turcya zezwala już na dopuszczenie delegatów greckich do rokowań pokojowych, mimo, że nie podpisali oni zawieszenia broni.

Ze strony Francyi wyszła podobno propozycya wysłania specyalnej komisyi międzynarodowej na Bałkan, która to komisya miałaby zebrać materyał statystyczny, miarodajny dla przyszłego rozgraniczenia terytoryów między państwami bałkańskiemi, a zarazem uwzględniający interesy mocarstw i ludów. zamieszkujących zdobyte obszary.

Wedle *N. Fr. Presse* wyników konferencyi pokojowej nie można oczekiwać przed połową stycznia.

Zeit otrzymała z Sofii wiadomość, że sprawozdanie Danewa o przebiegu rokowań brzmi bardzo optymistycznie i każe oczekiwać rychłego zawarcia pokoju. Państwa bałkańskie są z sobą jakoby w zgodzie i pragną tylko z góry poznać żądania wielkich mocarstw, aby w ten sposób mieć wytyczną dla swego stanowiska i uniknąć późniejszej konferencyi europejskiej.

Natomiast korespondent tegoż dziennika z Belgradu donosi o pesymizmie, idącym tak daleko, że możliwość dalszej wojny jest bardzo prawdopodobna. Armia serbska ma się już gotować do wymarszu na linię Czataldży.

Tę sprzeczność w usposobieniach, panujących w Sofii i Belgradzie, tłumaczy *Zeit* jako prostą komedyę z dobrze rozłożonemi rolami. Przy zielonym stoliku Serbia odgrywa tęsamą rolę, jaka przypadła w udziale Grecyi na Bałkanach. Bułgarzy wyciągają rękę do zgody, Serbowie grożą Turkom, gdyby propozycye bułgarskie nie zostały zaakceptowane, a Grecy nie dopuszczają, aby Turcya sprowadzała dalsze posiłki z Azyi.

Wiadomości z Bułgaryi.

Król Ferdynand opuścił wczoraj rano Saloniki.

Dzienniki bułgarskie donoszą, że ministerstwo wojny zamierza przeprowadzić reorganizacyę sił zbrojnych odpowiednio do sytuacyi wywołanej wojną. Oficerowie rezerwowi, będący obecnie pod bronią, mają być wezwani, by pozostali w armii jako czynni **oficerowie, celem wzmocnienia kadrów.**

Rossyjska Duma o wywodach Kokowcewa.

Z Petersburga donoszą: Duma prowadziła wczoraj dyskusyę nad ostatniem *exposé* Kokowcewa.

P. Puryszkiewicz oświadczył, że prawica może tylko negatywnie zachować się wobec *exposé*. Polityczna histerya jest jego stronnictwu obca, chce ono pokoju, ale nie za wszelką cenę. Wśród gwałtownych wycieczek przeciwko Austryi, za co go prezydent przywołał do porządku — oświadczył mowca przy oklaskach prawicy i centrum — że naród rossyjski w ewentualnej wojnie ze swym historycznym wrogiem będzie zgodny i zapomni o wszystkich różnicach partyjnych. (Oklaski na prawicy).

Soc. Malinowski wywodził, że socyaliści są przeciwni wciąganiu Rossyi do wojny i przyłączają się do antiwojennego protestu międzynarodowego proletaryatu.

Reorganizacya kawaleryi we Francyi.

Francuska Izba deputowanych przyjęła wczoraj ustawę o reorganizacyi kawaleryi.

Dep. Reinach domagał się w dyskusyi reorganizacyi kawaleryi, która obecnie jest gorsza od niemieckiej. Mowca przemawiał przeciw dwuletniej służbie i zaznaczył, że już obecnie trzeba przeprowadzić reformy, by potem nie było zapóźno. (Oklaski).

Sprawozdawca Beneret oświadczył się za obniżeniem czasu służby.

Minister wojny Millerand zaznaczył, że studyuje ustawę, która zapewne jednomyślnie będzie przyjęta. (Oklaski). Ma ona na celu skonsolidowanie tego, co istnieje i uniknięcie niebezpiecznych improwizacyj w czasie wojny.

Wojna grecko-turecka.

Przedwczoraj Turcy napadli na Regliste koło Floriny. Ponieważ mieli przewagę, Grecy ulegli, ale otrzymawszy posiłki znów odparli Turków.

Dzienniki tureckie donoszą, że 4000 greckiego wojska wylądowały w Molwo i Dżumaköj na wyspie Mitylene. Koło Dżumaköj rozpoczęła się walka z załogą turecką. Wedle pogłosek, Grecy opuścili Tenedor.

Podczas bitwy morskiej dnia 16 b. m. turecki komendant wysłał do greckiego następujący radiotelegram: „Pańskie armaty chybiają, ustaw je pan niżej na 20 metrów". Telegram ten ma być zemstą za telegram Greków z początku bitwy, a brzmiący: „Obsadziliśmy Tenedos i oczekujemy dalszych rozkazów".

Rzym. Z Bari Albańczycy wysłali depeszę do sir Edwarda Greya, domagając się korzystnego dla Albanii rozwiązania kwestyi albańskiej.

Bukareszt. Nowy poseł w Londynie, Mizu, wyjechał na swe stanowisko.

Belgrad. Na prośbę Dżawida baszy, który z resztą armii tureckiej znajduje się koło Koricy, naczelna komenda armii serbskiej przesłała 200 puszek serum antidyfterycznego do zwalczania epidemii dyfteryi, szerzącej się w okolicy Koricy.

Konstantynopol. Kurdowie wysłali do wielkiego wezyra telegram podpisany przez wielu notabli kurdyjskich, w którym protestują przeciwko niehonorowemu pokojowi i zapewniają, że szczepy Kurdów w razie potrzeby dostarczą 400 oddziałów ochotniczych.

KRONIKA.

Lwów, 21 grudnia.

Kalendarz.

Niedziela (22 grudnia):

Zenona. — Drogomira. — Zaczat. Boh.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godz. 3·24 po południu.

Poniedziałek (23 grudnia):

Wiktoryi panny. — Sławomira. — Myny Erm.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godz. 3·25 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 Cel.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu grudniu wolno polować na: zające, jarząbki, głuszce, cietrzewie, dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kuropatw od 15 przepiórek i dzikich gołębi.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

Odezwa.

W obecnej chwili czuwają u granic Monarchii nasi rodacy żołnierze, spełniając chlubny, lecz ciężki i pełen odpowiedzialności obowiązek.

Zdala od domowych ognisk przypadnie im spędzić w służbie pod bronią, w znoju i trudzie zbliżające się święta, w które tradycyjnie gromadzą się wszyscy pod ojczystą strzechą, pełni wesela i swobody.

Gdy w dniach tych myśli i serca naszych żołnierzy zwrócą się do swoich, nie powinny zostać bez odwzajemnienia.

Nie możemy i nie powinniśmy i my o nich zapomnieć.

Niechżeż wiedzą, że łączymy się z nimi, że szlemy im pozdrowienia i życzenia.

Wyrazem tych serdecznych uczuć, jakie dla nich żywi całe społeczeństwo w tej poważnej chwili, niech będzie „Gwiazdka", którą wspólnemi siłami złożymy w ofierze.

Zwracamy się więc z gorącą prośbą o składanie datków na podarunki świąteczne dla żołnierzy z naszego kraju.

Każdy najmniejszy choćby datek jest pożądany i przyjęty będzie wdzięcznem sercem.

Datki w pieniądzach przyjmuje Redakcya *Gazety Lwowskiej*, Lwów, ul. Czarnieckiego 10.

Dawid Abrahamowicz.	*Natan Loewenstein.*
Aleksander Barwiński.	*Andrzej Lubomirski.*
Adolf Beck.	*Stefan Moysa-Rosochacki.*
Józef Bilczewski.	
Michał Bobrzyński.	*Józef Neumann.*
Jakób Bojko.	*Eugeniusz Oleśnicki.*
Jecheskel Caro.	*Tadeusz Pilat.*
Adolf Czerwiński.	*Edmund Riedl.*
Ignacy Dembowski.	*Julian Romańczuk.*
Karol Engel.	*Franc. Rozwadowski.*
Stefan Fedak.	*Stanisław Rybicki.*
Ludomił German.	*Adam Sapieha.*
Stanisław Głąbiński.	*Władysław Sapieha.*
Adam Gołuchowski.	*Szymon Schaff.*
August Gorayski.	*Aleksander Skarbek.*
Stanisław Grodzicki.	*Andrzej Średniawski.*
Witold Hausner.	*Jan Stapiński.*
Samuel Horowitz.	*Andrzej Szeptycki.*
Adam Jędrzejowicz.	*Stan. Szlachtowski.*
Jan Kiweluk.	*Zdzisław Tarnowski.*
Henryk Kolischer.	*Józef Teodorowicz.*
Witold Korytowski.	*Ryszard Wopaterni.*
Adam Krechowiecki.	*Antoni Wodzicki.*
Karol Lanckoroński.	*Alfred Zgórski.*
Juliusz Leo.	*Fryderyk Zoll* iunior.
Kość Lewicki.	

— **JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** powrócił dziś rano do Lwowa.

— **Stan JE. P. Ministra wyznań i oświaty** dr. Hussarka — jak donoszą z Wiednia — jest zadowalający. P. Minister wczoraj dwie godziny siedział w fotelu. Najj. Pan zapytywał znów o stan jego zdrowia.

— **Przedświąteczna wenta gospodarska,** urządzona na fundusz Domu pracy pod godłem „Opatrzności", odbędzie się — jak już donosiliśmy — jutro po południu w sali „Sokoła-Macierzy".

Dzięki niestrudzonej zapobiegliwości Pani Namiestnikowej Zofii Bobrzyńskiej, nadesłano ze wszystkich stron kraju ogromną ilość fantów, uznanych w dniach świątecznych za niezbędne przez nasze gosposie.

Zwierzyna, drób, sery, masło, wędliny, wszelkiego rodzaju napoje — oto najcelniejsze wygrane, warto więc spróbować losu fortuny, a równocześnie przysporzyć funduszów tak pięknej i pożytecznej instytucyi, którą grono osób dobrej woli z tak zaszczytnie zapisaną w dziejach dobroczynności lwowskiej Panią Namiestnikową na czele, otacza stałą opieką.

Wenty przedświąteczne posiadają od szeregu lat najlepszą markę, i jutro więc sale „Sokoła" wypełnią się tłumami publiczności.

— **C. k. krajowa Rada zdrowia** odbyła posiedzenie w dniu 14 b. m., na którem obradowała nad następującemi sprawami: 1. Statut organizacyjny c. k. kliniki chorób nerwowych i umysłowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. 2. Podwyższenia taks leczenie w szpitalu powszechnym w Tarnopolu, Drohobyczu, Przemyślanach, Stryju.

— **Na »gwiazdkę« dla żołnierzy,** pełniących służbę u granic Monarchii, złożyli w administracyi *Gazety Lwowskiej*: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński 100 kor.; bar. Stefan Moysa-Rosochacki 40 kor.; dr. Szymon Schaff 50 kor. Razem z poprzednio zebranemi 440 koron.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował Józefa Nowickiego, star. komisarza i naczelnika sekcyi konserwacyi w Skale, naczelnikiem sekcyi konserwacyi w Wadowicach. Władysław Mendocha, rewident i kontrolor ruchu w Krakowie otrzymał tytuł starszego rewidenta. Asystentami budownictwa zamianowani zostali: Stanisław Bandrowski dla oddziału budowy i konserwacyi w Krakowie, Zygmunt Bolina dla sekcyi konserwacyi w Mszanie dolnej i Bolesław Miaskowski dla oddziału budowy i konserwacyi w Krakowie. Przeniesieni zostali: Mieczysław Świderski, koncypient z urzędu ruchu w Dębicy do urzędu ruchu w Rzeszowie, Władysław Suchodolski asystent z urzędu stacyjnego w Trzcianie do urzędu ruchu w Dębicy, Józef Lipeński, aspirant z urzędu

stacyjnego w Bogumiłowicach do urzędu stacyjnego w Trzcianie; Władysław Grzywacz, aspirant z urzędu stacyjnego w Słotwinie-Brzesku do urzędu stacyjnego w Sędziszowie; Aleksander Grycko, adjunkt z urzędu ruchu w Stanisławowie, do oddziału ruchu dyrekcyi stanisławowskiej.

□ Ubezpieczenie pensyjne dla członków polskiego teatru miejskiego we Lwowie. Z Wiednia donoszą nam: Od kilku dni bawi tutaj radca Wydziału krajowego p. Karol Kucharski, czyniąc usilne zabiegi o uzyskanie przychylnej i rychłej decyzyi Ministerstwa spraw wewnętrznych, w kierunku uznania projektowanej przez gminę miasta Lwowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym „Kasy emerytalnej dla członków polskiego teatru miejskiego we Lwowie“, za zakład zastępczy pensyjny. Wobec tego, że sprawa ta zależna jest od decyzyi trzech departamentów w Ministerstwie spraw wewnętrznych, t. j. techniczno-asekuracyjnego, prawniczego dla prywatnych ubezpieczeń, oraz fundacyjnego, a następnie od Ministerstwa skarbu i Ministerstwa dla Galicyi, — radca Kucharski poczynił przedewszystkiem starania, aby interesowane Ministerstwa skarbu i Galicyi z góry oświadczyły swą zgodę na projektowaną instytucyę pensyjną zastępczą, a odnośny akt Ministerstwa spraw wewnętrznych, aby udzielony im został dopiero po ekspedycyi zatwierdzającej statut, dla ewidencyi.

Delegat Wydziału krajowego p. Kucharski spotkał się we wszystkich Ministerstwach z nader życzliwem przyjęciem. Przedewszystkiem P. Minister dla Galicyi Długosz polecił wystosować do Ministerstwa spraw wewnętrznych notę urzędową z prośbą o jak najrychlejsze przychylne załatwienie zatwierdzenia statutu, zastrzegając sobie przedłożenie aktu dopiero po ekspedycyi, jeśli decyzya Ministerstwa spraw wewnętrznych będzie przychylna. P. Minister skarbu Zaleski również wydał polecenie poczynienia wszelkich ułatwień, P. Minister zaś spraw wewnętrznych Heynold wydał natychmiast do szefa sekcyi dla spraw ubezpieczeń prywatnych p. Wolfa zlecenie z wyrażeniem życzenia, aby sprawa przez Ministerstwo spraw wewnętrznych z możliwym pospiechem było załatwiona.

Szef sekcyi Wolf wglądnął w akta, wydał natychmiast zarządzenia przyspieszenia zatwierdzenia statutu, przyrzekając delegatowi Wydziału krajowego, iż do końca r. b. decyzya ministeryalna będzie już w Namiestnictwie we Lwowie. Gdyby zaś w toku badań bilansu techniczno-asekuracyjnego okazała się potrzeba jakiego uzupełnienia aktów, zwróci się wprost w krótkiej drodze do delegata Wydziału krajowego o wyjaśnienia.

— **Organizacyę walki z gruźlicą w całym kraju,** zapoczątkowało w b. m. z wielkiem powodzeniem krajowe Towarzystwo walki z gruźlicą we Lwowie, urządziwszy przy pomocy Towarzystwa powszechnych wykładów uniwersyteckich w całym szeregu miast i miasteczek publiczne wykłady popularne na temat: „Co każdy człowiek o gruźlicy wiedzieć powinien?“ Wykłady te wygłosili umocowani przez Towarzystwo lwowscy lekarze-prelegenci wobec przepełnionych sal w Samborze, Skolem, Sądowej Wiszni, Żółkwi, Lubaczowie, Komarnie, Sanoku, Rohatynie i Dolinie. Obok wielkiego zainteresowania obudziły one wszędzie zrozumienie podjęcia na miejscu takiej walki i zorganizowania się do niej w specyalne „Koła Towarzystwa walki z gruźlicą“. Pierwszy początek dało Lisko, gdzie dokonano już organizacyi takiego „Koła“, wybierając prezesem jego dr. Aleksandra Godłowskiego, lek. pow., wiceprezesem Ferd. Moszczeńskiego, aptekarza i burmistrza, skarbnikiem dr. Maksymiliana Kaltera, a członkami wydziału p. Kazimierza Lenczewskiego, kom. pow. i p. mecenasową Janinę Witoszyńską. Nowo wybrany wydział odniósł się już po dalsze informacye do niestrudzonego prezesa Towarzystwa walki z gruźlicą prof. dr. Wiczkowskiego we Lwowie. Również w Lubaczowie jest już w toku podobna organizacya „Koła“, a pomyślne zapowiedzi nadchodzą i z miast innych. Koła te przystąpią wszędzie przedewszystkiem do założenia „Opieki miejscowej“ dla chorych i dotkniętych gruźlicą. Drugą seryę, tych propagatorskich wykładów powszechnych podejmuje Tow. walki z gruźlicą w miesiącu lutym.

— **W sprawie Uniwersytetu lwowskiego** odbędzie się w niedzielę, dnia 21 b. m., o godzinie 11 przed południem zebranie doktorów Uniwersytetu lwowskiego w wielkiej sali ratuszowej.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę dnia 22 b. m doc. Akademii rolniczej dr. W. Kubik: „Hygiena i piękno miast ogrodowych“. Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Początek o godzinie 5 wieczorem.

Asystent Uniw. dr. Steising: „Hygiena warstatu“. Stowarzyszenie im. św. St. Kostki. Dom katolicki. Początek o godzinie 5 wieczorem.

Doc. pryw. Uniw. dr. K. Panek: „Walka z suchotami“. Sala gimnastyczna szkoły kolejowej. Początek o godzinie 5 wieczorem.

Prof. gimn. J. Wyśmierski: „P. Skarga i jego czasy“. Sala organizacyi narodowej Okr. VII. A., ul. Dekierta boczna. Początek o godz. 5 wieczorem.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie. na prowincyi.** W niedzielę, dnia 22 grudnia Bolechów: dr. K. Nitman, „Skarga jako wychowawca narodu. — Czortków: E. Wagner, „J. J. Rousseau“. — Delatyn: J. Sroczyński, „Rozwój kwestyi wschodniej“. — Horodenka: J. Lipiński, „H. Kołłątaj“. — Kałusz: K. Węgiel, „Z dziejów wojen polsko-tureckich. — Komarno: dr. M. Tobiaszek, „Psychologia życia codziennego“. — Lisko: F. Zamorski, „P. Skarga“. — Lubaczów: L. Sontag, „O świetle“. — Mościska: G. Zabielski, „O niebie gwiaździstem“. — Przemyślany: W. Kucharski, „Polska w dobie wielkiej rewolucyi francuskiej“. — Rohatyn: K. Gorzejowski, „Z życia zwierząt łownych“. — Sądowa Wisznia: prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki, „Kolonie polskie w Brazylii południowej“. — Skole: S. Wołowicz, „Wrażenia z Paryża“. — Sokal: S. Waltoś, „Powstanie r. 1863“. — Stanisławów: K. Lewicki, „J. I. Kraszewski“. — Tłumacz: R. Chymiakowski, „H. Kołłątaj“. — Tarnopol: dr. W. Schreiber, „Gruźlica a dziecko“.

— **Kurs samarytański.** Staraniem Pań Miłosierdzia Tow. św. Wincentego á Paulo rozpocznie się we wtorek d. 7 stycznia samarytański kurs połączony z praktyką, pod kierunkiem dr. Józefa Starzewskiego, dyrektora spitala powszechnego. Wykłady odbywać się będą od godz. 6—7 wieczorem przy ul. Teatyńskiej l. 1 A, zgłoszenia przyjmuje się tamże codziennie od godz. 10—12. Opłata za kurs wynosi 10 kor.

— **Składki na odnowienie Zamku królewskiego na Wawelu.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Ostatnie otwarcie puszek składkowych na odnowienie Zamku królewskiego na Wawelu odbyło się dnia 28 listopada b. r. Kwota do tej pory zebrana i pozostająca w przechowaniu mojej matki wyniosła 153 361 kor. 95 h. Dnia 14 grudnia b. r. nastąpiła śmierć mojej matki, a więc, na razie przynajmniej, przerwa w dalszem zbieraniu składek centowych.

Dnia 17 grudnia b. r. złożyłem 5 książeczek Kasy oszczędności m. Krakowa i 2 książeczki wkładkowe Banku krajowego, obejmujące wraz z odsetkami po koniec roku 1912 159.817 kor., do depozytu Akademii Umiejętności.

Dnia następnego Zarząd Akademii uchwalił depozyt ten w kasie akademickiej przechowywać i zastosować się do życzeń mojej matki, które pisemnie Zarządowi przedstawiłem.

Zebrana kwota ma się na razie pomnażać corocznemi odsetkami. W razie, gdyby normalne środki potrzebne do odnowienia Zamku król. na Wawelu nie wystarczyły, ma być cały kapitał wydany galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu. Gdyby ta ewentualność nie zaszła i zostało stwierdzone, że zebrany przez moją matkę fundusz na cele odnowienia Zamku nie będzie użyty, cała kwota depozytowa zamieni się na fundusz żelazny „Muzeum Narodowego na Wawelu“ i pozostawać będzie w depozycie Akademii, która coroczne odsetki wydawać będzie dyrekcyi Muzeum narodowego.

O ileby pewne jeszcze kwoty miały na rzecz składki na odnowienie Zamku na Wawelu nadpłynąć, to uprawnionym do ich przyjęcia i ulokowania jest p. Kazimierz Gadomski, podskarbi Akademii Umiejętności (ul. Sławkowska 17).

Sprawozdania roczne o stanie powyższego funduszu będą umieszczane w „Roczniku Akademii“ przy ogólnem zamknięciu rachunkowem.

B. Ulanowski.

— **Pogrzeb ś. p. Ludwika Wierzbickiego,** b. dyrektora kolei państwowych odbył się wczoraj po południu. Przed domem żałoby przy ul. Isakowicza (bocznej) l. 7 zebrały się tłumy publiczności, przeważnie ze sfer kolejowych, między innymi dyrektor kolei radca Dworu Zborowski z Krakowa, dyrektor kolei państwowych ze Stanisławowa, radca Dworu Stelzer, zastępcy dyrektora kolei państw. we Lwowie, Yuonga i Jasiński, z dyrekcyi kolei Północnej radca budownictwa Kajaba i inspektor Mydlarski naczelnicy pobliskich stacyj kolejowych, urzędnicy lwowskiej dyrekcyi, Rektor Hauswald z gronem profesorów Politechniki, członkowie Tow. politechnicznego i t. d. Na trumnie złożono kilkanaście wieńców, między tymi od instytucyj, któremi ś. p. zmarły żywo się interesował.

Pochód żałobny otwierała orkiestra kolejowa ze Stryja, dalej kroczyły dwa plutony straży pożarnej kolejowej ze Stryja i członkowie Czytelni kolejowej z tej miejscowości, podurzędnicy i służba kolejowa, członkowie Czytelni kolejowej ze Lwowa z własną orkiestrą i sztandarem, wreszcie słuchacze kursu kolejowego. Zwłoki złożono do grobowca rodzinnego na cmentarzu Łyczakowskim.

— **»Sokół-Macierz«** rozpoczyna z dniem 2 stycznia 1913 r. nowy ośmiotygodniowy kurs dla instruktorów ćwiczeń polowych Złoszenia przyjmuje i bliższych informacyj udziela grono nauczycielskie „Sokoła-Macierzy“ w godzinach wieczornych w dniach do 21 b. m. włącznie i w dniu 30 b. m.

Ferye świąteczne trwają od dnia 21 b. m. do dnia 29 b. m. włącznie. Ćwiczenia rozpoczną się w poniedziałek, dnia 30 b. m.

— **Z życia polskiej młodzieży w Wiedniu.** Akademickie Towarzystwo „Przedświt“ odbyło dnia 10 b. m. swe doroczne walne zgromadzenie. W skład nowego wydziału weszli koledzy: Jan Wańkowicz prezes, Adam Rybiński wiceprezes, Zygmunt Glixelli sekretarz, Kazimierz Stabrowski skarbnik, Jan Choiński-Dzieduszycki prezes komisyi odczytowej, oraz Henryk Stabrowski, Franciszek Wollen i Krzysztof Lgocki.

△ **Zgubiono:** w ulicy Kamiennej czarny rajer wartości 150 kor.; długi, złoty łańcuszek damski z dwoma wisiorkami.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: moździerz i zarękawek.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Słonecznej najechał wczoraj woźnica Jan Żyła na Jetti Grossmannową, która dostawszy się pod koła dorożki, odniosła znaczne obrażenia.

△ **Błąkającą się** wczoraj koło szkoły ludowej im. Piramowicza 11 letnią Annę Kondratównę z tłumokiem rozmaitych rzeczy, oddano do areszów policyjnych, gdyż zachodzi podejrzenie, iż jest ona identyczną z ową oszustką, która kręci się po domach i okrada mieszkania.

△ **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu własnem przy ul. Słonecznej l. 28 targnął się wczoraj na swe życie kelner bez zajęcia N. Grembil, zażywszy jakiejś trucizny. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy i pozostawiło w opiece domowej. Powodem zamachu samobójczego miały być nieporozumienia z narzeczoną.

△ **Ogień pokojowy** wybuchł wczoraj wieczorem w jednem z mieszkań realności przy ul. 29 listopada l. 4 wskutek zajęcia się pruskiej ściany od zbyt rozgrzanego pieca. Ogień ugasiła miejska straż pożarna.

△ **Tłumok z rzeczami,** zawierający kapy na łóżka, pluszowe nakrycia stołów, portyery, bieliznę i walizkę, znaleziono wczoraj porzucony na błoniach Janowskich. Rzeczy te złożono w policyi.

△ **Kronika policyjna.** Na placu Krakowskim przytrzymano wczoraj Józefa Drozdowicza na sprzedaży zwoju drutu telefonicznego, pochodzącego z kradzieży.

W pociągu osobowym, zdążającym ze Złoczowa do Lwowa, skradziono kupcowi Mendlowi Kaphanowi pulares, zawierający 34 kor. i rozmaite kwity.

Do mieszkania p. Teofila Kętrzyńskiego przy ul. św. Kingi l. 20 włamał się wczoraj złodziej i skradł dwa zegarki srebrne, męski i damski, zarękawek, boa z krymskich baranków i kilkanaście sztuk garderoby.

Z mieszkania Julii Osławskiej, dozorczyni domu przy ul. Berka Joselewicza l. 23, skradziono z kufra kapy, obrusy, dwie pary złotych kolczyków i 10 kor. gotówką.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, dr. Bertold Gottlieb, właściciel dóbr ziemskich, w 40 r. życia; Marya Pawęcka, właścicielka realności, w 66 r. życia;

w Oskrzesińcach, Cecylia z Cybulskich Julianowa Tustanowska, w 79 r. życia;

w Pacykowie, Tekla Sembratowiczówna, siostra śp. Kardynała Sylwestra Sembratowicza;

w Korniczu, koło Kołomyi, dr. Władysław Tatarczuch, znany i poważany lekarz, w 63 roku życia. Jego zabiegom głównie zawdzięcza Lwów powstanie Polikliniki, która z takim pożytkiem dla warstw uboższych spełnia zadania samarytańskie. Przez długie lata śp. dr. Tatarczuch był jej dyrektorem, a w ostatnich czasach kuratorem. Również przez wiele lat spełniał śp. dr. Tatarczuch obowiązki lekarza miejskiego i na tem stanowisku z powodu swej wyrozumiałości i chętnego spieszenia z pomocą, jednał sobie serca chorych i potrzebujących. Jako lekarz-specyalista cieszył się najlepszą opinią. Przed dwoma laty, z powodu złego stanu zdrowia, przeniósł się na wieś do Kornicza.

Śp. dr. Władysław Tatarczuch pozostawił z pierwszego małżeństwa syna dr. Stanisława, dyrektora Instytutu technologicznego we Lwowie, a z drugiego małżeństwa, z p. Eugenią z Krzysztofowiczów, kilkunastoletnią córkę.

— **Zamknięcie Związku równouprawnienia kobiet.** Generał-gubernator kijowski zarządził zamknięcie tamtejszego Związku równouprawnienia kobiet polskich z powodu trzymania w bibliotece Towarzystwa nielegalnych książek.

Kronika prowincyonalna.

§ Wiatr halny w Tatrach. Z Zakopanego donoszą: We czwartek zerwał się tu silny wiatr halny, który powyrywał drzewa, powywracał kominy na dachach i poczynił wogóle wielkie spustoszenia. Między innymi uszkodzony został dach zakładu dra Chramca.

§ Ucieczka defraudanta. Z Drohobycza donoszą, że zbiegł ztamtąd likwidator Banku ludowego, Emil Turschein, sprzeniewierzywszy kilkadziesiąt tysięcy koron.

Kronika zagraniczna.

* Nic nowego. W kasie rządowej w Petropawłowsku na Kamczatce skradziono 360 tysięcy rubli. Rewizye we wszystkich domach i mieszkaniach miasta i okolic, nie wyłączając domu gubernatora i zarządu policyi, nie dały dotąd żadnego wyniku.

* Wielki pożar w Hamburgu. W warstatach okrętowych Bloam et Voss w Hamburgu wybuchł wczoraj wielki pożar. Cała fabryka stoi w płomieniach.

* Stacye lotnicze marynarki francuskiej. Jak donoszą z Paryża, minister marynarki postanowił urządzić stacye lotnicze dla wojennej marynarki francuskiej w portach Diserts, Bonifacio, Nicea i Dunkierka.

Równocześnie rozpisał minister nagrodę w kwocie 50.000 franków za najlepszy hydro-aeroplan, to jest aeroplan wodny, mogący na wodę lądować i z niej się wznieść w powietrze. Loty konkursowe modeli odbędą się w Dauville w ciągu przyszłego roku. Ministerstwo marynarki oświadczyło, że pod pewnymi warunkami nabędzie za 60 tysięcy franków nagrodzony pierwszą nagrodą hydro-aeroplan, a za 50.000 franków nagrodzony drugą nagrodą aparat.

* Karę cielesną na apaszów zaprowadzono w Anglii; w tych dniach została ona sankcyonowana podpisem królewskim. — Apasze londyńscy przerazili się wielce wiadomością wprowadzenia kary cielesnej i, jak donoszą pisma londyńskie, masowo poczęli uciekać z Anglii do Paryża.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, miesięczny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc grudzień i zawiera: I. „Polityka polska w r. 1789“, napisał Bronisław Dembiński. II. „Memorabilia z czasów powstania listopadowego 1830—1831“, zebrał Aleksander Kraushar. — III. „Kisielowie, ich ród i pochodzenie“ napisał Fr. Rawita-Gawroński.— IV. Sören Kierkegaard. (Jego twórczość i znaczenie), napisał dr. Bienenstock. — V. „Minister August Beernaert“, napisał dr. Gustaw Roszkowski. — VI. „Boecynsz a Kochanowski“, napisał ks. Izydor Richter. — VII. Bibliografia *Gazety Lwowskiej*, napisał Władysław Staniszewski.

Z muzyki. (Wieczór pieśni Melli Mars). Mellę Mars słyszałem przed pięciu laty i byłem wówczas zachwycony. Wczoraj podobała mi się ona znacznie mniej. Przedewszystkiem głos stracił na świeżości i dźwięku, stał się chrapliwym lub krzykliwym, a delikatne podkreślanie point przemieniło się w rażące ich przejaskrawienie, co mogłem bardzo dobrze sprawdzić na tych samych utworach, które słyszałem przez nią śpiewane przed laty („das Weib“ „Auto und Equipage“, „Abbe und Gräfin“ itd.). Gesty i mimika artystki niegdyś tak dyskretne i estetyczne, stały się grubemi i przesadzonemi, słowem, pod wpływem, zdaje się kabaretowej atmosfery zordynarniały szlachetne linie wyrazu śpiewu. A szkoda! gdyż Mella Mars to talent wielki, oryginalny.

Kompozytor śpiewanych piosnek i wyborny ich akompaniator Bela Laszky to także talent wielki, ale nie oryginalny. Główną jego zaletą jest sprytny eklektyzm i umiejętność wykorzystania cudzych motywów do persyflażu muzycznej. Tak n. p. gdy w pieśni o Ledzie zużytkowuje pożegnanie z łabędziem z „Lohengrina“, lub cytuje ustęp z „Wesołej wdówki“ Lehara, albo gdy w pieśni „das Heinedenkmal“ używa jako motywu przewodniego melodyi Silchera do Heinowskiej „Loreley“.

Podziwienia godną jest u niego zdolność dostosowania się do nastrojów chwilowych i do raptownych zmian, które w pieśniach kabaretowych stanowią ową pointę kontrastową, tak pożądaną. Wybornym wzorem tego jest muzyka do wiersza Heinego „ein Weib“, ballady Bussego „die drei Wanderer“, lub do zręcznego poemacika Hellera „das Hellerlein“. Szczęśliwy kompozytor, który znalazł taką wykonawczynię, jednającą piosnkom jego sławę i powodzenie w całym świecie.

Nie da się też zaprzeczyć, że atmosfera i otoczenie sali koncertowej nie sprzyja pieśniom kabaretowym. Ludzie siedząc w ciasnych rzędach są krępowani, a ten brak swobody poruszania się, tudzież brak innych akcesoryów, jak napojów i t. p. są wrogami wytworzenia odpowiedniego nastroju.

Sala była przepełniona publicznością prawie zupełnie inną, niż nasza zwykła koncertowa.

E. Walter.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 21 grudnia, o godzinie 7·30 wieczorem „Kochany Augustynek“, operetka. — W niedzielę, 22 grudnia, o godzinie

3·30 po południu „Noc w Wenecyi", operetka. — W niedzielę, 22 grudnia, o godzinie 7·30 wieczorem „Zaza" opera, występ Janiny Korolewicz-Waydowej. — W poniedziałek, 23 grudnia o godzinie 3·30 po południu „Jaś i Małgosia", baśń operowa w 5 odsłonach Humperdincka. — W poniedziałek, 23 grudnia, o godzinie 7.30 wieczorem „W świętej Rossyi", sztuka w 5 aktach Kurta Neurode. — We wtorek, 24 grudnia z powodu Wigilii Bożego Narodzenia przestawienia nie będzie. — We środę, 25 grudnia, o godzinie 3·30 po południu „Dobrze skrojony frak", krotochwila. — We środę, 25 grudnia, o godzinie 7·30 wieczorem „Kochany Augustynek", operetka. — We czwartek, 26 grudnia, o godzinie 3·30 po południu „Wesele w Ojcowie", balet K. Kurpińskiego; i „Kuglarz", opera Masseneta. — We czwartek, 26 grudnia, o godzinie 7·30 wieczorem „Ewa", operetka F. Lehara; z p. Heleną Miłowską w roli tytułowej. — W piątek, 27 grudnia, o godzinie 3·30 po południu „Betleem polskie", jasełka w 3 aktach, Lucyana Rydla.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 22 grudnia, o godz. 3·30 po południu „Bęben", komedya; o godz. 7·30 wieczorem „Djabeł i karczmarka", komedya. — W poniedziałek, 23 grudnia, „Paweł I.", dramat. — We wtorek, 24 grudnia, teatr zamknięty. — We środę, 25 grudnia, o godzinie 3·30 po południu, „Jeniec Napoleona", sztuka historyczna. Ceny zwyczajne; o godzinie 7·30 wieczorem, Trylogia p. t. „Zygmunt August". Część I. „Królewski Jedynak", komedya w 5 aktach, napisał Lucyan Rydel. — We czwartek, 26 grudnia, o godzinie 3·30 po południu, „Djabeł i karczmarka", komedya; o godzinie 7·30 wieczorem, Trylogia p. t. „Zygmunt August". Część II. „Złote więzy", dramat w 5 aktach, napisany Lucyan Rydel. — W piątek, 27 grudnia, Trylogia p. t. „Zygmunt August". Część III. „Ostatni", dramat w 5 aktach napisał Lucyan Rydel.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna kraj przeniosła: Maryę Stocką, nauczycielkę 6-klasowej szkoły żeńskiej w Radziechowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej w Rożniatowie; Jana Stockiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Radziechowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej w Rożniatowie (zamiast do Sokołowa); Władysława Turczyńskiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej w Kulikowie, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Brzozowie; Hilarego Chomiaka, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Brzozowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej w Kulikowie; Aleksandra Milana, nauczyciela kierującego i Agnieszkę Łuszczkównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Wielopolu skrzyńskiem, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły w Wielopolu skrzyńskiem; Aleksandra Głodzińskiego, nauczyciela kierującego i Maryę Głodzińską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Bereźnicy, szlacheckiej, na równorzędne posady do 2-klasowej szkoły w Sosnowie; Rozalię Barysównę nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Łomnej, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Byczkowcach; Ludwikę Kułakównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Byczkowcach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Łomnej; S. Maryę Janicką, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Dźwiniaczce na posadę nauczycielki do 1-klasowej szkoły w Załuczu nad Czeremoszem; Józefa Nowaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Podolu, na równorzędną posadę do szkoły w Dulczy wielkiej; Jana Liszczynę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Manajowie, na posadę na uczyciela do 2-klasowej szkoły w Roztoczkach; Antoniego Wasylkowskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Krzywem, na równorzędną posadę do szkoły w Andrzejówce.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Hłuboczek mały, w okręgu zbaraskim, z zakresu szkolnego w Tarasówce i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Hłuboczku małym; zorganizowała 1-klasową szkołę w Wierzblanach na przysiołku Czuczmany humniskie, w okręgu kamioneckim; przekształciła 2-klasową szkołę w Golkowicach, w okręgu podgórskim, na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Zalasie, w okręgu chrzanowskim, na 4-klasową. 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Tudiowie, w okręgu kosowskim; w Niecieczy, w okręgu dąbrowskim; w Turzem, w okręgu starosamborskim; w Stynawie wyżnej, w okręgu skolskim; w Kołbajowicach w okręgu rudeckim; w Opatkowicach, w okręgu podgórskim; w Orelcu, w okręgu śniatyńskim; zezwoliła Oldze Tarnawieckiej na otwarcie szkółki systemu Froebla z językiem wykładowym niemieckim w Kołomyi.

Rada szkolna krajowa zaleciła do bibliotek okręgowych i do bibliotek seminaryów nauczycielskich dziełko p. t. „Alois Kunzfeld. Naturgemässer Zeichen und Kunstunterricht. Wien.Gerlach und Wiedling".

Z TEATRU.

(„W świętej Rossyi" sztuka w 5 aktach Kurta Neurode).

W dzisiejszych ciężkich czasach, kiedy tak trudno ściągnąć publiczność do teatru na jakąś dobrą, poważną sztukę, nie można się dziwić dyrekcyi, że od czasu do czasu wystawi rzecz tylko efektowną lub też nawet sensacyjną. I takie są niekiedy znośne, o ile są zrobione sprytnie, zajmująco i nienagannie pod względem scenicznym. Jest u nas specyalna publiczność, która na inne sztuki nie pójdzie do teatru, takie więc sensacye kinematograficzne, jak wczorajsza, mogą na nią liczyć, odciągnąć ją bodaj chwilowo od licznych bud, gdzie straszliwe historye rozgrywają się na filmie. Nie mamy we Lwowie teatru popularnego, sceny ludowej, teatr więc miejski niekiedy jest poniekąd wytłumaczony, jeśli wystawi sztuki takie, jak „W świętej Rossyi".

Nie wesołe to, ale zrozumiałe, przynajmniej dla tego, kto wie, w jak przykrych warunkach jedyna nasza scena we Lwowie pracuje.

Należy przeto pobłażliwie patrzeć na wczorajszy spektakl, który wypełnił teatr do ostatniego miejsca.

Autorowi przyznać trzeba, że jest bardzo pomysłowy i sprytny, umie budować sceny żywe, uczynić akcyę zajmującą, używając do tego sherlock holmesowskich eksperymentów, jak kropli usypiających, błyskawicznej fotografii, tajnych agentów i strzelających zbirów — wszystko to na tle zakulisowych intryg dyplomacyi rossyjskiej, w której tajniki p. Neurode, zdaje się, nie bardzo głęboko wglądnął. Jest nawet kilka „filozoficznych" sentencyj o życiu i miłości, tylko już wcale nie sensacyjnych i nie nowych. Nie oto zresztą szło autorowi, który starał się jedynie, by dać rzecz mocno interesującą pewne warstwy widzów i przez cały czas utrzymać w napięciu ich uwagę, szybkiem tempem akcyi odwracając ją od wyławiania nieprawdopodobieństw, których jest mnóstwo.

Osią, około której obraca się ta cała awantura, są dwie postacie: szef kancelaryi w ministerstwie spraw zagranicznych w Petersburgu, Szeberkow i tajna agentka dyplomatyczna pani de Vespres. Szeberkow traktuje ją brutalnie, uważa za niewolnicę, poniża jako kobietę. To go gubi. Pani de Vespres postanawia zemścić się i obalić go. Z przebiegłością tajnej agentki zabiera się do roboty, używa całego sprytu kobiecego i przebiegłości, demaskuje go jako rewolucyonistę, który wreszcie ginie od kuli zbira, najętego do zabicia ministra spraw zagranicznych.

Drogi, po których p. de Vespres dochodzi do upragnionego celu są tak... nieoczekiwane i rozmaite, że trudno je wszystkie wymienić. Ciągnie się to wszystko przez pięć aktów, na szczęście niedługich.

Wczorajsza p. de Vespres miała świetną wykonawczynię w p. Siemaszkowej, która niezrównana była w scenach z Szeberkowem i w chwili usypiania oficera gwardyjskiego. Partner jej p. Żelazowski (Szeberkow), mimo pewnej monotonności, dał postać interesującą bardzo i plastyczną. Z innych grających należy wymienić pp. Kwiatkiewiczową wybornie wyglądającą w roli Consueli Tarjady, Hiszpanki, Michnowską (hr. Irma) Barwińską (wicehrabina de Courcel), oraz pp. Hierowskiego (książę Ursarow), Rasińskiego (bar. Richten, Fritschego (kapitan Maradow) i p. Jaworskiego (hr. Kellen).

Zastępca.

OSTATNIA POCZTA.

= Jak donosi *Mil. Corr.*, Najj. Pan zgodził się na dymisyę zastępcy szefa sztabu generalnego gen. por. Rudolfa Langera i zastrzegł sobie jego ponowne powołanie na wyższe służbowe stanowisko.

W uznaniu dotychczasowej działalności nadał mu Monarcha krzyż komandorski orderu Stefana.

Wiener Ztg. ogłasza Najw. patent Cesarski o zwołaniu Sejmu morawskiego na 23 b. m., Sejmów Dolnej Austryi i Bukowiny na 27 b. m.

= Prezes gabinetu węg. Lukacs konferował wczoraj z szefem kancelaryi gabinetowej Daruvarym i P. Ministrem gen. Krobatinem.

= Do berlińskiego *Local Anzeigera* donoszą z Monachium, że bawarski prezydent ministrów zawiadomił prezydyum Sejmu i przywódców stronnictw o przedłożeniu rządowem, które wniesione będzie na nadzwyczajnej sesyi sejmowej. Odnosić się ono ma do zmiany konstytucyi w tym sensie, że zniesiona będzie regencya, a książę regent bawarski proklamowany zostanie królem, jako Ludwik III.

= Francuska Izba deputowanych uchwaliła wycofać z obiegu drobną monetę i i zastąpić ją dziurkowaną monetą niklową.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 21 grudnia. Izba panów przyjęła *en bloc* w trzech czytaniach ustawę o świadczeniach wojskowych.

Wiedeń, 21 grudnia. Komisya budżetowa rozpoczęła dziś o 10 przed południem dalsze obrady nad prowizoryum budżetowem.

P. Dniestrzański przemawiał do 12 i postawił szereg rezolucyj. Kończąc mowę, przypomniał, że na porządku obrad komisyi jest jeszcze sprawozdanie subkomitetu o włoskim fakultecie prawniczym; Rusini walcząc sami o Uniwersytet, zawsze popierali dążenia Włochów i życzą im, aby jak najszybciej otrzymali Uniwersytet w Tryeście.

Następnie odczytano szereg rezolucyj, między temi rezolucyę posła Budzynowskiego.

Zapisany jako następny mowca do głosu p. Budzynowski zrzekł się głosu.

P. Wassilko przedstawił szereg rezolucyj w sprawach bukowińskich, poczem z polecenia i imieniem Związku ukraińskiego oświadczył, że Rusini konsekwentnie i cierpliwie dążyli do uzyskania ostatecznego wypełnienia ich najwyższego żądania kulturalnego, jednakowoż wobec oporu ze strony przedstawicieli polskich i przewlekania załatwienia kwestyi Uniwersytetu ukraińskiego, stracili cierpliwość i zmienili swą taktykę. Ponieważ w tym czasie między przedstawicielami Koła polskiego a przedstawicielami Rusinów prowadzone rokowania przeszły w stadyum poważne, wstrzymują tę taktykę w komisyi, nie przesądzając swego stanowiska w pełnej Izbie. Stanowisko to zawisłe będzie od wyniku tych rokowań.

Po kilku jeszcze przemowach posiedzenie o godz. 12·45 odroczono do 3 po południu.

Kraków, 21 grudnia. (*Tel. pryw.*). Dziś przed południem w *Collegium novum* Wszechnicy Jagiellońskiej odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Juliana Dunajewskiego. Tablica wykonana została ze spiżu, jest dziełem prof. Laszczki; u góry popiersie ministra, u dołu napis: „Julian Sas Dunajewski 1821—1907, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Minister skarbu, wielkiego, silnego ducha mąż, rozumem jasnym, hartem przekonań, powagą rady Ojczyźnie służył, chlubą był rodaków i wzorem". Tablica mieści się w przedsionku po prawej stronie.

Na uroczystość przybył Senat akademicki, profesorowie, ks. Biskup Sapieha, Biskup Nowak, prezes Akademii Tarnowski, wiceprezes Zoll starszy, delegat Fedorowicz, naczelnicy władz, liczna publiczność. Uroczystość rozpoczęła się przemową prof. Zolla młodszego, który skreślił zasługi i działalność Dunajewskiego jako administratora Państwa, polityka i Polaka patryoty, oraz złożył podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do uczczenia jego pamięci.

Następnie tablicę odsłonięto.

Wiedeń, 21 grudnia. Najj. Pan zatwierdził poruczenie konsulowi, dr. Ernestowi Kwiatkowskiemu, konsulatu w Trypolisie.

Wiedeń, 21 grudnia. Z najkompetentniejszej strony dowiadujemy się, że podane w dziennikach szczegóły o projekcie sejmowej reformy wyborczej, a mianowicie cyfry co do liczby posłów w poszczególnych kuryach, oraz co do stosunku mandatów polskich i ruskich są mylne. W szczególności stosunek podziału mandatów między Polaków i Rusinów nie został jeszcze definitywnie ustalony. Decyzya co do szczegółów zapadnie na konferencyi we Lwowie.

Wiedeń, 21 grudnia. *Fremdenblatt* zamieszcza artykuł, w którym ze względu na podniesione w prasie zarzuty, kto jest odpowiedzialny za niepewność i wzburzenie, panujące od szeregu tygodni, stwierdza, że w sprawie Prohaski Ministerstwo od początku postępowało w jedynie słuszny sposób, t. j. prowadziło szczegółowe śledztwo, aby pozyskać materyał nieodzowny do ewentualnej akcyi dyplomatycznej. Jest czelną nieprawdą twierdzenie, jakoby fantastyczne pogłoski o Prohasce, rozpuszczone w ostatnim czasie, pochodziły ze źródeł urzędowych.

Fremdenblatt zbija jako tendencyjne twierdzenie, jakoby depresya gospodarcza była w związku z aferą Prohaski. Przesilenie gospodarcze wywołane zostało przez wojnę bałkańską i przez naprężenie w Europie będące następstwem tej wojny, a trwające dotąd jeszcze mimo wszelkie usiłowania mocarstw. *Fremdenblatt* kategorycznie przeczy, jakoby między kierownictwem Ministerstwa spraw zagranicznych, a poszczególnymi oddziałami tego Ministerstwa panowały przeciwieństwa.

Z rossyjskiej Rady państwa.

Petersburg, 21 grudnia. (*Pet. Ag.*). Prezydent ministrów Kokowcew powtórzył w jednogodzinnej mowie oświadczenie rządowe, złożone na posiedzeniu Dumy, poczem Rada państwa bez dyskusyi 76 głosami przeciw 59 przyjęła następujący porządek dzienny, zaproponowany przez 64 członków Rady państwa:

„Po przyjęciu do wiadomości oświadczenia rządowego Rada państwa uznaje, że ustawodawcze instytucye powinny w celu zapewnienia interesu żywotnego i tradycyj historycznych ojczyzny, jakoteż pełnej obrony honoru i godności jej wobec możliwych ataków, poświęcić specyalną uwagę i baczność tym zarządzeniom, które zmierzają do rozwoju i uzupełnienia siły zbrojnej państwa, poprawy jej organizacyi i dalszego nowożytnego i wszechstronnego wojenno-technicznego wyposażenia armii i floty. Rada państwa uważa za swój obowiązek udzielić swego poparcia takim przedłożeniom rządowym i zarządzeniom, które mają na celu podniesienie dobrobytu ludności i wzmocnienie porządku, spokoju — i przechodzi do porządku dziennego".

Komisya Dumy, która zajmowała się wypracowaniem adresu do tronu, odrzuciła projekty rozmaitych frakcyj i postanowiła zdać Dumie relacyę, iż żaden z projektów nie zyskał większości głosów komisyi.

Hamburg, 21 grudnia. (*Tel. pryw.*). Miasto postanowiło urządzić samoistny Uniwersytet w Hamburgu na razie o trzech wydziałach: prawniczym, filozoficznym i kolonialnym.

Paryż, 21 grudnia. (*Tel. pryw.*). Zjednoczeni socyaliści postawią własną kandydaturę na prezydenta republiki. Jeśliby ich kandydat szans dostatecznych nie posiadał, wtedy poprą oni kandydaturę lewicy republikańskiej.

Petersburg, 21 grudnia. (*Tel. pryw.*) Z Dalekiego Wschodu dochodzą głosy o nieustannej agitacyi chińskiej, która usiłuje wywołać powstanie nad Amurem. Suchomlinow wydał wojskom rossyjskim na Wschodzie odpowiednie instrukcye.

Na Bałkanach.

Podgorica, 21 grudnia. Walki koło Skutari trwają dalej. W tych dniach Turcy urządzili ze Skutari wycieczkę, ale zostali odparci. Serbowie pomagają Czarnogórcom, stoją oni nad Driną.

Ateny, 21 grudnia. Wczoraj podpisali przedstawiciele Grecyi i Serbii ostateczną umowę w sprawie połączenia linii kolejowej salonickiej z serbską koleją zachodnią.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 grudnia 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 613·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 795·50, Akcye Anglobanku 319·—, Akcye Unionbanku 571·—, Akcye Landerbanku 494·75, Akcye Bankvereinu 501·50. Akcye Bodencredit 1183·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 628·—, Akcye kolei państwowych 690·50, Akcye kolei Południowej 101·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4760·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1010·—, Akcye Rima Muranyi 705·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3460·—, Akcye Fabryki broni 903·—, Akcye Tureckie tytoniowe 289·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 761·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 85·30, Austryacka Renta koronowa 85·75. Węgierska Renta koronowa 84·25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 82·25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 86·25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zapobiegawcze środki bezpieczeństwa na nowym parowcu „Imperator“ linii Hamburg-Ameryka. Wiele prób zrobiono, aby każde niebezpieczeństwo dla podróżujących na parowcu prawie zupełnie wykluczyć. Szczególnie dzieje się to na parowcu „Imperator“ linii Hamburg-Ameryka, największym okręcie na świecie. Obok telegrafu bez drutu rozporządza on także wielką ilością nieprzemakalnych przedziałów, które drogą automatyczną z pomostu dowódcy mogą być zamknięte. Na parowcu jest tak wiele łodzi ratunkowych, aby mogły zabrać wszystkich podróżnych i załogę.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 grudnia 1912.

Hotel Georges. Pp.: W. hr. Młodecki z Monasterzysk, F. br. Heydl z Beremian, W. hr. Dzieduszycki z Rossyi, K. hr. Lanckoronski z Rozdołu, S. Bohdanowicz z Tłumacza, K. Torosiewicz z Putiatyniec, W. Madeyski z Parchacza, J. Zadurowicz z Wołczkowiec, W. Żelechowski z Hreborowa.

Hotel Europejski. Pp.: M. Urbański z Haczowa. R Ujejski z Pawłowa.

Hotel Victoria. P.: W. hr. Zamoyski z Zakopanego.

Hotel Imperial. Pp: L. hr. Koziebrodzki z Hlibowa, M. hr. Poniński z Rossyi, A. hr. Potocki z Ossowca, J. hr. Męciński z Partynia.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 21 grudnia 1912.

Waluta koronowa	płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	625·—	635·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	385·—	395·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	502·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	460·—	475·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	90·30	91·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	91·30	92·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	86·30	87·—
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	91·—	91·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	92·—	92·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41\frac{1}{2}$ l.	90·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·70	83·40
Tow. kred. gal. ziem. $4\frac{1}{2}$ los. 52 l.	93·50	94·20
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·30	97·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	90·50	91·20
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·30	81·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·50	81·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·30	82·—
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	78·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	86·30	87·—
„ „ Krakowa	81·50	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·40	11·55
20 frankówka	19·20	19·35
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·—	255·20
100 marek niemieckich	118·20	118·60

[1]) Kupony opłacają $1\frac{1}{2}$% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 19 grudnia 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług paúswa w banknot. maj-listopad	82·80	83·—
styczeń-lipiec	82·85	83·05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·60	85·80
kwiecień-październik	86·10	86·30
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1550·—	1610·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	446·—	458·—
„ „ 1864 po 100 zł.	627·—	639·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	316·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·05	107·25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·—	83·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·60	83·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·—	103·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	105·—	106·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·65	83·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·90	83·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostempl. akcye)	429·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·25	87·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·—	82·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·35	92·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·85	91·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·85	91·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	91·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·15	84·15

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·60	85·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	107·75	108·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	103·60	103·80
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	82·50	82·70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	409·—	421·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	199·—	211·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	279·—	291·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·75	85·75
Kroacyi i Slawonii	85·75	86·75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·55	100·55
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	82·—	83·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·50	83·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	95·70	96·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	78·10	79·10
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	103·—	113·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	207·50	210·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	257·—	269·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	240·—	252·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4\frac{1}{2}$ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·90	82·90
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ los. 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	90·50	91·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	80·25	81·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·70	92·70
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	91·20	92·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·50	78·50
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·60	83·60
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	111·50	112·50
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112·—	113·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	24·—	26·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	456·—	468·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	220·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	67·—	73·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	47·50	53·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	29·—	35·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	312·50	313·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	388·—	392·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3535·—	3545·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	602·25	603·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	769·50	770·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	719·—	722·50
Gal. banku hip. 200 złr.	628·—	632·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	476·—	477·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2048·—	2050·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	557·50	558·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·50	267·50
Zivnostenska banka 100 złr.	261·—	262·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1157·—	1167·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4720·—	4750·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	498·—	502·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	966·75	987·75
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3243·—	3263·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	762·—	769·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	220·—	224·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	745·—	765·—
Schodnicy 500 kor.	387·—	391·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	279·—	283·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·35	118·55
Włoskie Banki	$94·47\frac{1}{2}$	$94·62\frac{1}{2}$
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·18\frac{3}{4}$	$24·22\frac{3}{4}$
Paryż za 100 franków	96·—	96·15
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ prc.	254·—	255·75
Szwajcarskie Banki	$95·42\frac{1}{2}$	$95·57\frac{1}{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·24	19·26
20-markówka	23·69	23·73
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$118·27\frac{1}{2}$	$118·47\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·60	94·80
Ruble	$254·12\frac{1}{2}$	$255·12\frac{1}{2}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 745/12 (12) (16000 3—3)

Dnia 31 grudnia 1912 godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. 3 maja l. 2 licytacya realności lwh. 111 i 2/3 lwh. 201 gm. Sewałuski.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 1100 kor. i 1066 kor. **66 hal.**

Najniższa cena wynosi 733 kor. 32 hal. i 711 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 2 listopada 1912.

(15927 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do **12 przed południem** i od 2 do 6 po **południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej** wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 23 grudnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, rozmaite obuwie, konfekcya męska i damska oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Wtorek 24 grudnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. E. 2114/12 (15799 2—3)

Strona zobowiązana Jakób Augustyn po Bartłomieju — Golcowa.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Franciszka Anioła, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 18 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 11 ks. gr. gm. Golcowa, stanowiącej grunta obszaru 5 i $\frac{1}{2}$ m. w całości,

b) 1/6 części realności lwh. 13 ks. gr. gm. Golcowa, stanowiącej debrze (obecnie krzaki) obszaru 967 s. kw. w całości,

c) 1/8 części realności lwh. 14 ks. gr. gm. Golcowa, stanowiącej drogi obszaru 693 s. kw. w całości.

Wartość szacunkowa: a) realności wynosi 1594 kor. 56 hal., b) realności 80 kor 58 hal., c) realności 27 kor 7 hal.

Najniższa oferta: ad a) 1063 kor. 4 hal., ad b) 53 kor. 72 hal., ad c) 18 kor. 5 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E 505/12 (10) (16058 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Uściu bisk. odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya a) połowy realności obj. lwh. 455 i b) 1/4 części realności obj. lwh. 828 ks. gr. gm. Uście bisk. wraz z z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę wyżej pod a) nadmieniona, oceniona jest na **195 kor., zaś pod b) na 215 kor.**

Najniższa cena wynosi: ad a) 130 kor., ad b) 143 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 10 listopada 1912.

L. cz E. 1774/12 (4) (16040)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Krakowa, zastąpionej przez adw. dr. Tadeusza Federowicza, odbędzie się dnia 9 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya realności lwh. 213 ks. gr. Jasło, stanowiącej budynek jednopiątrowy z oficynami przy ulicy Kościuszki położony.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 26 433 kor.

Najniższa cena wynosi 13.216 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. E. 1982/12 (3) (16068 1—3)

Edykt.

Na wniosek spadkobierców Markusa Feliksa w Ispie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o 9 rano w tut. sądzie licytacya 2/40 realności lwh. 219 gm Sporysz Jędrzeja Kubaszko własnej.

Wartość szacunkowa wynosi 200 kor.

Najniższa oferta 134 kor.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 26 listopada 1912.

L. cz. E. 1925/12 (16067 1—3)

Edykt.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Żywca, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godz. 9 rano licytacya:

całej realności lwh. 115,
1/10 realności lwh. 125,
1/12 realności lwh. 248,
1/9 realności lwh. 249,
2/24 realności lwh. 250,
2/36 realności lwh. 251,
2/22 realności lwh. 275,
2/28 realności lwh. 282 gm. Międzybrodzie Żywieckie, Józefa Klisia własnych.

Wartość powyższych realności podaną została na 2183 kor. 44 hal.

Najniższa oferta 1456 kor.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 26 listopada 1912.

L. 4771/12 (16071)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów tartych dla c k. Zakładu kary we Lwowie w roku 1913 rozpisuje się publiczną konkurencyę.

Zapotrzebowanie roczne wynosi w przybliżeniu:

30 m² 7m/m desek smerekowych albo sosnowych,
800 m² 13m/m desek smerekowych albo sosnowych,
1200 m² 20m/m desek smerekowych albo sosnowych,
600 m² 26m/m desek smerekowych albo sosnowych,
1600 m² 33m/m desek smerekowych albo sosnowych,
500 m² 40m/m desek smerekowych albo sosnowych,
250 m² 53m/m desek smerekowych albo sosnowych,
40 m² 79m/m desek smerekowych albo sosnowych,
50 m² 13m/m desek bukowych, olchowych, topolowych, lipowych,
30 m² 20m/m desek bukowych, olchowych, topolowych i lipowych,
150 m² 26m/m desek bukowych, olchowych, topolowych i lipowych,
60 m² 33m/m desek bukowych, olchowych, topolowych i lipowych,
30 m² 40m/m desek bukowych, olchowych, topolowych i lipowych,
60 m² 53m/m desek bukowych, olchowych, topolowych i lipowych,
100 m² 79m/m desek bukowych, olchowych, topolowych i lipowych,
20 m² 111m/m desek bukowych, olchowych, topolowych i lipowych,
120 m² 13m/m desek dębowych, jaworowych i jasionowych,
120 m² 20m/m desek dębowych, jaworowych i jasionowych,
80 m² 26m/m desek dębowych, jaworowych i jasionowych,
50 m² 33m/m desek dębowych, jaworowych i jasionowych,
50 m² 40m/m desek dębowych, jaworowych i jasionowych,
128 m² 53m/m desek dębowych, jaworowych i jasionowych,
50 m² 79m/m desek dębowych, jaworowych i jasionowych,
20 m² 105m/m desek dębowych, jaworowych i jasionowych,

nadto około 300 m bieżących belków i rygli miękkich rozmaitych rozmiarów.

Pisemne oferty ostemplowane i zapieczętowane przy równoczesnem złożeniu poręcznego, wynoszącej 5 prc oferowanej wartości dostawy w gotówce lub papierach wartościowych do kaucyi przypuszczalnych mają być złożone w Zarządzie Zakładu najpóźniej do dnia 10 stycznia 1913 do godziny 12 w południe.

Warunki ofert i kontraktu można przejrzeć w kancelaryi c. k. Zarządu. Oferty muszą być przez oferenta własnoręcznym podpisem imienia i nazwiska z dokładnem podaniem miejsca zamieszkania zaopatrzone zawierać mają podanie żądanej ceny za 1 m² a 1 m bieżący belków i rygli, tudzież oświadczenie, że oferent przejrzał warunki ofert i kontraktu i że się tymże bezwarunkowo pod daje.

Zauważa się że Zarząd reflektuje tylko na materyał I. klasy

Oferty niedokładne lub powyższem poręcznem nie pokryte lub też jakiekolwiek warunki i zastrzeżenia zawierające lub po upływie wyż naznaczonego terminu wniesione, nie będą uwzględnione.

Wszystkie złożone wadya pozostaną aż do rozstrzygnięcia c. k. Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie w depozycie c. k. Głównej kasy krajowej we Lwowie.

Oferenci pozostają w słowie aż do rozstrzygnięcia przez c. k. Nadprokuratoryę Państwa

C. k. Zarząd zakładu kary dla mężczyzn.

Lwów, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. E. 3667/11 (7) (16042)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 stycznia 1913 o godz 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 658 ks. gr. gminy Waniowice objętej, oszacowanej na 637 kor. 37 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 425 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomośc. nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. E. 1962/12 (16066 1—3)

Edykt.

Na wniosek Antoniego i Wiktora Brzeczków odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 rano w tut. sądzie licytacya:

a) 1/4 części lwh 577, 1/92 części lwh. 926, gm. Jelesma, 3/12 części lwh. 950, wartości szacunkowej 113 kor. 40 hal.,

b) 6/48 części lwh. 2136, 6/180 części lwh 2135, 1692, 1691 gm. Jeleśnia Wojciecha Pastora, syna Jana zw. Siwy, własnych, wartości szacunkowej 222 kor. 61 hal.

Najniższa oferta: ad a) wynosi 75 kor. 60 hal., ad b) 155 kor. 18 hal.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 28 listopada 1912.

L. cz. E. 1382/11 (16098)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki zaliczkowej w Cieszanowie i Cyny Sekler w Narolu mieście, odbędzie się dnia 27 grudnia 1912 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya a) 87/500 części i b) 183 500 części realności lwh. 256 gminy Chlewiska.

Cząstki nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: ad a) 831 kor. 72 hal., ad b) 1749 kor. 48 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 555 kor., ad b) 1166 kor. 32 hal. czyli razem 1721 kor. 32 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 15 października 1912.

L. cz E. 4621/11 (16114)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11 sądu tutejszego odbędzie się licytacya 1/3 części realności lwh. 750 Porohy w Sołotwinie z przynależytościami Dom z przynależytaściami oceniono na 110 kor, ogród i rolę z przynależytościami na 680 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 526 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Sołotwina, dnia 2 grudnia 1912.

L. cz. E. 2409/12 (16109)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 stycznia 1913 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 222 gm. Złotkowice, składającej się z pbud 168 i kompleksu gruntów ornych, łąk i pastwisk o łącznym obszarze 5 morgów 158 sążni.

Na parceli budowlanej znajduje się dom mieszkalny słomą kryty, stodoła i stajnia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6832 kor.

Najniższa cena wynosi 4554 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 10.

Takie prawa, wobec których licytacya była niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 1949/12 (3) (16108 1—3)

Edykt.

Dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 28 gm. kat. Młynne objętej, Błażeja Twaroga własnej.

Realność oszacowano na 17.960 kor.

Najniższa oferta wynosi 11.973 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 18 listopada 1912.

G. Zl. E. 4621/12/5 (16095)

Versteigerungsedict.

Am 29 Jänner 1913 Vormittags 10 Uhr findet bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. IV. in Lemberg, die Versteigerung der dem Verpflichteten gehörigen und grundbücherlich zugeschriebenen Realitäten, R. Z. 500, 501, 303 und 1/6 tel. Anteil der E. 503 Gemeinde Kleparów in geligend sammt Zubehör, bestehend aus 60 Obstbäume, 50 Madebäume und 28 m. des Dratzaumes.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften und zwar E Z 500 auf 820 K, E. Z. 501 auf 793 K, E. Z 303 auf 10.540 K., 1/6 tel. Antheil der E. Z. 503 auf 39 K. 66 H. das Zubehör auf 226 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 827 K. 10 H., zusammen also auf 12 418 K. 66 H., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypotekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. IV. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch d esem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, S. II., Abt. IV.

Lemberg, am 13 November 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 4122 (18) P./12 (15986 2—3)

Ogłoszenie.

Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p k dla I. kadencyi sądu przysięgłych dnia 24 lutego 1913 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej radcę Dworu Chylińskiego, jako prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym, a zastępcami jego radcę wyższego sądu krajowego dr. Mandybura, oraz radców sądu krajowego Lityńskiego, Wojtasiewicza, Dmochowskiego, Olszewskiego, dr. Czajkowskiego, Grzędzielskiego i Lorenza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 472/12 (1) (15999 2—3)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Drofyczowi synowi Andrija, byłemu uczniowi kowalskiemu w Lutowiskach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Jana Antoniszczaka pozew o ustalenie, że pozwany winien odbyć 12 miesięcy nauki kowalskiej u powoda, ewentualnie o zapłacenie kwoty 593 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 grudnia 1912 o godz. 8 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Hrycia Drofycza syna Andrija, ustanawia się p. dr. Szaraniewicza adw. Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Hrycia Drofycza syna Andrija w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Nc. IV. 194/12 (12) (16005 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I. we Lwowie podaje do wiadomości tak wierzycieli, jak członków i kandydatów na członków rozwiązanego Towarzystwa wzajemnej pomocy „Philantropia", że c. k. Namiestnictwo we Lwowie pismem z dnia 23 października 1911 L. XIII. a. 3392/15 złożyło do ts. depozytu fundusze tego Towarzystwa, a mianowicie gotówkę 821 kor. 69 hal., książeczkę gal. Banku krajowego Nr. 26 880 na 10500 kor., 11 sztuk weksli na kwotę 1294 kor. i 4 bony na kwotę 407 kor. 30 hal. i że kuratorem tego rozwiązanego Towarzystwa „Philantropia" ustanowiony został p. dr. August Ploder, adwokat we Lwowie, któremu polecono, ażeby zgodnie z ustawą i statutem zarząd tego majątku wykonywał i rozdział, względnie likwidacyę majątku przeprowadził.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział IV.

Lwów, dnia 17 listopada 1912.

L. cz. C. II. 792/12 (16055)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Eliaszowi Horowitzowi i spól. wniosła do tut sądu Cyla Felder z Krosna skargę o 640 kor.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 18 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2, ulica Suchodolska.

Dla strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem p dr. Roberta Pawłowskiego adw. z Krosna na czas nieobecności pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 4 grudnia 1912.

L. XVII. 14.423/70

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 14. do 21. grudnia 1912.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Kamionka Str.	Grabowa ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Dusanów ob. dw. (1 zagr.);
	Radziechów	Płowe ob. dw. (1 zagr.);
	Sokal	Gruszów ad Parchacz ob. dw. (2 zagr.), Helenków ad Byszów ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Gorlice	Wapienne (1 zagr.);
	Rohatyn	Sarnki Srednie (1 zagr.);
	Stanisławów	Bratkowce (1 zagr.);
	Żydaczów	Głów (1 zagr.);
Wąglik	Łańcut	Czarna (1 zagr.);
	Przemyśl	Wyszatyce (1 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka (1 zagr.), Mołodyłów (1 zagr.);
	Zbaraż	Czernichowce (1 zagr.);
Wścieklizna	Brzesko	Jadowniki (1 zagr.);
	Dobromil	Hujsko (2 zagr.);
	Krosno	Połany;
	Mielec	Jaślany (1 zagr.);
	Mościska	Mokrzany Małe (1 zagr.);
	Ropczyce	Wola Wielka (1 zagr.);
	Rudki	Susułów (1 zagr.);
	Sambor	Sambor (1 zagr.);
	Sniatyn	Sniatyn (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Jamnica (1 zagr.);
	Złoczów	Bezbrudy (1 zagr.);
	Żydaczów	Rozdół (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Hołdowice (1 zagr.), Ostrów (1 zagr.), Wołoszczyzna (1 zagr.);
	Borszczów	Korolówka (6 zagr.);
	Brody	Koniuszków ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Lubliniec Nowy (14 zagr.);
	Dąbrowa	Bolesław ob. dw. (1 zagr.);
	Jaworów	Morańce (16 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Budki Nieznanowskie (8 zagr.), Milatyn Nowy (1 zagr.), Pobużany (3 zagr.);
	Lwów	Barszczowice (1 zagr.);
	Mościska	Starzawa (1 zagr.);
	Rawa Ruska	Wulka Mazowiecka (10 zagr.);
	Rohatyn	Czahrów (2 zagr.);
	Sniatyn	Budyłów (1 zagr.), Sniatyn (2 zagr.), Załucze (19 zagr.);
	Sokal	Sokal (94 zagr.);
	Zborów	Blich (4 zagr.);
	Żółkiew	Błyszczywody (2 zagr.), Kulików (26 zagr.), Żółtańce (5 zagr.);
Różyca świń	Biała	Osiek (1 zagr.);
	Cieszanów	Załuże (1 zagr.);
	Husiatyn	Krzyweńkie (17 zagr.);
	Jarosław	Piskorowice (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Kopcie (10 zagr.), Wulka Sokołowska (1 zagr.);
	Limanowa	Dobra (1 zagr.);
	Lisko	Dźwiniacz Dolny (5 zagr.), Solina (3 zagr.), Stężnica (3 zagr.);
	Rudki	Tatarynów (2 zagr.);
	Skałat	Kokoszyńce (1 zagr.);
	Sokal	Boratyn (6 zagr.), Liski (2 zagr.), Opulsko (1 zagr.);
	Żółkiew	Koszelów (1 zagr.);
Cholera drobiu	Brzeżany	Plichów ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Ustrzyki Dolne (22 zagr.);
	Mościska	Zaściele (4 zagr.);
	Pilzno	Stołowa (1 zagr.), Wiewiórka (63 zagr.);
	Sokal	Boratyn (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21. grudnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. IV. 354/12 (2) (16063)

Edykt.

Przeciw Hawryle Kurylakowi s. Michała, zamieszkałemu dawniej w Niżniowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu przez Fedora Grydzyna s Iwana z Niżniowa pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw Hawryły Kurylaka ustanawia się p. adw. dr. Orłowskiego w Tłumaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Hawryłę Kurylaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłumacz, 31 października 1912.

(16069 1—2)

Ogłoszenie.

Kandydat adwokatury p. dr. Mojżesz Jassem wpisany został na listę adwokatów tut. Izby z siedzibą urzędową w Turce nad Stryjem.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 14 grudnia 1912.

L. cz Prez. 2049 18 P./12 (16070)

Obwieszczenie.

Dla I nadzwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych, których posiedzenia w c k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 3 lutego 1913 o godz. 8 30 przed południem zamianowało Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego Przewodniczącym c. k. Radcę Dworu i prezydenta Sądu krajowego karnego Jana Kiliana zaś zastępcami tegoż c k radców wyższego sądu krajowego: Jana Hirscha, Jakóba Lobensteina, Franciszka Kolmanna, Antoniego Piskozuba, Jana Wisłockiego, Edmunda Philippa, Wincentego Mromlińskiego, Kazimierza Janko, Henryka Kwiatkowskiego, radców c. k. sądu krajowego Tadeusza Rybickiego, Feliksa Orzelskiego, Romana Lewickiego, Edmunda Swiercz yńskiego i Józefa Wiktora Willaume.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Lwów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cg. I. 561/12 (1) (16024)

Edykt.

Przeciw Longinowi Tomorug, dzierżawcy Podhajczyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi przez Arona Kohna i Izaka Spitza pozew o dostawę 432 hl. spirytusu, lub zapłatę 25.920 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono I. audyencyę na dzień 28 grudnia 1912 o g. 10 rano, b. Nr. 47.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustawia się p. dr. Trachtenberga adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopoki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 611/12 (16048)

Edykt.

W sprawie Ilka Fedoryszyna w Ostrowie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chodorowie przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Teodorowi Bernadzkiemu o unieważnienie kontraktu, ma być doręczona uchwała z dnia 25 października 1912 liczba czynności C. I. 611/12 (1), którą wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Teodor Bernadzki przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. E. Brilla adw. w Chodorowie z substytucyą dr. Leszczowera.

Tenże kurator zastępywać będzie wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chodorów, 25 października 1912.

L. cz. Cw. 6534/12 (1) (16031)

Edykt.

Przeciw Nusenowi Laksowi z Mościsk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Bank ludowy dla rolnictwa, handlu i przemysłu w Mościskach pozew o 4500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Nusena Laksa ustanawia się p. dr. Rawicza adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 5006/12 (1) (16020)

Edykt.

Przeciw Janowi Osowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Kasę zaliczkową w Dunajowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 705 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Osowskiego ustanawia się p adw. dr. Bobrowskiego w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 18 listopada 1912

L. cz. C. V. 646/12 (1) (16039)

Edykt.

Przeciw Naftalemu false Mosesowi Korzennikowi, przezwany Karol H. Kors i Seligowi Abrahamowi Korzennikowi, przezwaky Salomon A. Kors, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Leisora Korzennika w Bieczu pozew o uznanie za właścicieła parceli lkat. 172/2 lwh. 135 gm. Czermna.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 grudnia 1912 o godz. 10 rano w tym sądzie, b. Nr. 26.

Celem strzeżenia praw Naftalego false Mozesa i Seliga Abrahama Korzenników ustanawia się p. dr. Dzianotta adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Naftalego false Mozesa i Seliga Abrahama Korzenników w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jasło, dnia 28 listopada 1912.

L. cz. C. I. 435/12 (1) (16060)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Ilkowi Herman przedtem w Bojańcu, wniesiono do tut. sądu przez Michała Hermana pozew o 735 kor. 45 hal.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 5 listopada 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 2.

Kuratorem tegoż ustanowiono adw. dr. Kamma w Mostach, który zastępywać go będzie aż do zgłoszenia się jego, lub ustanowienia pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty w., 22 października 1912.

L. cz. Cg. I. 189/12 (9) (16023)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Bałaszowi z Wyszowadki. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Teodora Bałasza z Wyszowadki, pozew o 900 kor., 600 kor., 188 kor. i 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 23 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Iwana Bałasza ustanawia się p. adw. dr. Dzianotta w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Bałasza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. C. III. 671/12 (2) (16041)

Edykt.

Przeciw Benjaminowi Lichtmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Leona Sterna kupca w Nowym Sączu pozew o 274 kor. 31 hal.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9 rano w biurze Nr. 80.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Chodackiego w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Sącz, dnia 9 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 605/12 (1) (16096)

Edykt.

Przeciw Tekli Lenartowicz z Remizowiec, której obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Towarzystwo kredytowe „Samopomoc“ w Złoczowie pozew o zapłatę kwoty 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie rozprawa na dzień 28 grudnia 1912 o godz. 10 rano, sala II., dom Werbera.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanawia się p. dr. Stanisława Rubczyńskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. Cg. IX. 845/12 (1) (16078)

Edykt.

Przeciw Peisachowi Dawidowi Müllerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez filię c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie pozew o 11.564 kor, 53 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 10 grudnia 1912 o g. 8·30 rano, sala Nr. 31 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Karola Mikulińskiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX
Lwów, dnia 29 listopada 1912.

L. cz. Cw. 4374/12 (2) (16021)
Edykt.

Przeciw Petrowi Kluba (s. Józefa) i Stefanowi Bahyra (s. Ilka), których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Bołszowcach pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 385 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. adw. dr. Terleckiego w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 13 listopada 1912.

Wyroki prasowe.

Bl. 283 (15902)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1912, Pr. XXXV 450/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 48 der periodischen Druckschrift: „Der interessante Wiener Bote" (mit Beilage „Der Rechtsschutz für Alle", Nr. 4), 2. Jahrgang, vom 5 Dezember 1912, I. durch die Stelle von „Ein ungeheuer Kampf" bis „erst menschlich fühlt" (Seite 3, Spalte 3, und Seite 4, Spalte 1—2), II. durch die Stelle von „aber das Geld" bis „Aktivität" (Seite 4, Spalte 3), beide im Artikel „Gefängnis-Memoiren eines Anarchisten", III. durch die im Artikel „Ein Studentenexzeß im Rathauskeller" enthaltene Stelle von „Wir wären begierig" bis „das Recht aus" (Seite 4, Spalte 2, der Beilage), ad I. und II das Vergehen nach § 305 St. G., ad III. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.
Wien, am 5 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 5 Dezember 1912, Pr. 446/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 275 der periodischen Druckschrift: „Delnicky listy" Jahrgang, XXIII, vom 30 November 1912 durch die Stelle von „Navrat rakouskych bis „a Pruska" auf Seite 6, Spalte 1, das Vergehen nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.
Wien, am 5 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1912, Pr. XXXV 445/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 1546/1 Blatt der periodischen Druckschrift: „Militärische Korrespondenz" (Karl Harbauer), 6. Jahrgang, vom 30 November 1912, durch die im Artikel: „Serbiens Rüstungen gegen Österreich" enthaltene Stelle von „Bosnien und die Hercegowina" bis „Dreißig Mann in Betracht kommen" (Seite 1 und 2) das Vergehen nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es nach wird § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.
Wien, am 5 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1912, Pr. XXXV 449 12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 50 der periodischen Druckschrift. „Deutsches Wochenblatt" ddo. Mödling, den 1 Dezember 1912, 1. Jahrgang, durch die Stelle von „Der zufolge sowohl" bis „Grenze abgeschoben" in dem Artikel: „Politische Wochenschau" (Seite 2, Spalte 3) das Vergehen nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.
Wien, am 5 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1912, Pr. XXXV 443/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 331 der periodischen Druckschrift: „Neue Zürcher Zeitung", zweites Abendblatt vom 28 November 1912, 133 Jahrgang, durch die im Artikel: „Stellung der Großmächte" enthaltene Stelle von „Belgrad, 28 November (Havas) Die serbischen Blätter" bis „rückgängig gemacht werde" (Seite 2, Spalte 2) das Vergehen nach Artikel IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.
Wien, am 5 Dezember 1912.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in St. Pölten hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Dezember 1912, Pr. IX 5/12, die Weiterverbreitung der Beilage zur periodischen Druckschrift: „St. Pöltner Zeitung" vom 5 Dezember 1912, Nr. 49 des 52. Jahrganges, mit dem Titel „Aus Welt und Heimat", Illustrierte Unterhaltungsbeilage der „St. Pöltner Zeitung" Nr. 49 wegen der auf Seite 6 enthaltenen Stelle „Von Budapest" bis abgegangen" nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1912, Pr. 83/12, die Weiterverbreitung der Nummer 276 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung" vom 28 November 1912 wegen der Artikel: „Beschlagnahmt" in der Stelle von „Heute erliegt die Vernunft" bis „Urteil fallen"; „Das Gewissen der Menschheit" in der Stelle von „Wir wissen nicht und niemand kann es sagen" bis „wir die Menschheit sein" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1912, Pr. 81/12, die Weiterverbreitung der Nummer 275 der Zeitschrift: „Volk-Zeitung" vom 27 November 1912 wegen des Manifestes der Internationale zur gegenwärtigen Lage von „die sich je nach der Verschärfung" bis zum Schlusse; wegen der Stellen aus dem das Strafurteil dieses Landesgerichtes am 23 November 1912 wieder Franz Kaiser und Genossen kritisierenden Artikel, und der Überschrift, von „Durch solche barbarische" bis „bürgerlichen Elem nten" von „für eine ohne jeden Grund" bis „Österreich aus", von „Es ist da her nicht zu" bis „empfunden werden" und von „Sei dem die ihm wolle" bis zum Schlusse nach § 64, 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1912, Pr. 82/12, die Weiterverbreitung der Nummer 274 der Zeitschrift: „Innsbrucker Nachrichten" vom 23 November 1912 wegen des Artikels: „Mobilisierung in Serbien" nach § 308, 310, Absatz 2, St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1912, Pr. 134/12, die Weiterverbreitung der Nummer 275 der Zeitschrift: „L' Alto Adige" vom 28—29 November 1912 wegen der Stellen von „Perche bisogua sapere" bis zum Ende des Artikels: „Treu, Tapfer, Hufsbereit" und von „Il bluff dell' atfitudine" bis „crisi questione balcanica" des Artikels: „La situazione internationale migliorata" nach § 65 a, 488 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1863, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1912, Pr. 135/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3760 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 29 November 1912 wegen der Stellen von „Da qualche giorno circola" bis „cumulativa italo-austriaca" des Artikels: „Truppe taliane partite per la Dalmazia" und von „L' Austria ha rimesso" bis zum Ende des Artikels; „La Serbia rinuncia al l' Albania" nach § 308 St. G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1912, D 366/12, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der in Jungbunzlau erscheinenden Zeitschrift: „Jizeran" vom 27 November 1912 wegen der Stelle von „Nemci novinami" bis „mensinu obav..." nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1912, Pr. I 571/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen in Schlan erschienenen Druckschrift (Flugschrift): „Delnictvu a pratelum miru!" mit der Unterschrift: „Politicky spolek Osvata. Tiskem Fr. Nenberta v Slanem. Nakl. spolku" wegen der Stelle von „Milliony lidi" bis „v cele Evrope" nach § 65 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1912, Pr. I 560/12, die Weiterverbreitung der Nummer 335 der Zeitschrift: „Union" (Abendblatt) vom 3 Dezember 1912 wegen der Stelle von „Da Rußland" bis „gefahrvoll macht" des Artikels: „Waffenstillstand auf dem Balkan" nach § 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Dezember 1912, Pr. 50/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Strsž lidu" vom 6 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Neschopnost rakousse diplomatie"; der Stelle von „Nejen to, postarame se" bis „za zady smeji" des Artikels: „Trochu pravdy"; der Artikel: „Podivnou naci jsou tible zide", „Svij k svemu" und der Artikelüberschrift: „Potreby sve obstaravejte.." nach § 65 a und 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 5 November 1912, Pr 45/12, die Weiterverbreitung der Nummer 143 der Zeitschrift: „Osveta lidu" vom 30 November 1912 wegen der Stellen von „V popredi udalosti stoji" bis zum Schlusse des Artikels: „Katastrofalni ponuke"; von „O tom nemi daes pochybnosti" bis „chovali Slovane balkansti" und von „Konsulat Rakousky" bis „vubec mozno jeste chranili" des Artikels: „Ceske konsulaty na Balkane" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1912, Pr. 135/12, die Weiterverbreitung der Nummer 138 der Zeitschrift: „Egerer Neuesten Nachrichten" vom 26 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Verschiedene Vorfälle" bis „abgegangen ist" des Artikels „Der Gegensatz zwischen Serbien und Österreich" nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten. — Über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Eger hat das k. k. Oberlandesgericht in Prag mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1912 D 365/12, die Weiterverbreitung derselben Nummer obiger Druckschrift auch wegen der Stelle von „Sonntag kamen" bis „verweht" des Artikels: „Österreichisch!" nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1912, Pr. 56/12, die Weiterverbreitung der Nummer 335 der Zeitschrift: „Reichenberger Deutsche Volkszeitung" (Abendausgabe) vom 4 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Meuterei." in der Stelle von „Meuterei" bis „schützende Hand" nach § 300, 308, 310, 488 und 491 St G sowie gemäß Artikel V und IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1963, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato ritz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1912, Pr. 25/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Pucki viesty" vom 4 November 1912 wegen des Artikels: „So cemo sad" in der Stelle von „Mjesto da" bis „hrvatskog pitanja" nach § 65 a St. G. verboten

Firmy.

L. cz. Firm. 1273/12 Odd. Sp. II 18 (16018)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze firm i spółek.

Do rejestru II. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Kosches et Birnbaum.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów bławatnych.

Dotychczasowy spólnik firmy Ozyasz Kosches umarł, w jego miejsce wstąpili Henryk Kosches i małoletni Józef Kosches.

Odtąd jawnymi spólnikami firmy są: Emanuel Birnbaum, Henryk Kosches i małoletni Józef Kosches.

Prawo zastępstwa firmy na zewnątrz przysługuje spólnikom Emanuelowi Birnbaumowi i Henrykowi Koscherowi, każdemu z osobna

Prokurę udzieloną Henrykowi Koschesowi wykreśla się.

Dzień wpisu: 3 grudnia 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 2 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 1291/12 Oddział A. I. 147 (16013)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Kazimierz Niesiołowski.

Przystąpili: Witold Truszkowski, kupiec w Krakowie.

Skutkiem czego powstała jawna spółka 1 września 1911, której spólnikami są Kazimierz Niesiołowski i Witold Truszkowski.

Uprawnieni do zastępstwa: każdy ze spólników.

Dzień wpisu: 18 listopada 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 16 listopada 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 198/12 (1) (15808 3—3)
Edykt.

Józefa Pietrzaka w Młyńczyskach uznano umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Tokarczyka w Młyńczyskach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. P. 138/12 (10) (15807 3—3)
Edykt.

Antoniego Mołcnia cieślę z Jarosławia uznano za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiono Ferdynanda Krämera w Jarosławiu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. P. 45/12 (6) (15774 3—3)
Edykt.

Ołeksę Diaczuka syna Andrija z Krzyworówni uznano umysłowo niedołężnym.

Kuratorem ustanowiono Iwana Prokipiuka syna Michała z Krzyworówni.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. P. 199/12 (1) (15807 3—3)
Edykt.

Wojciecha Pietrzaka w Młyńczyskach uznano umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Tokarczyka w Młyńczyskach
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. L. 17/11 (11) (15648 3—3)
Edykt.

Michał Pierożyński z Radymna uznany marnotrawcą, jego kuratorem jest Jan Węgrzyn z Radymna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 20 lipca 1912.

Upadłości.

G. Zl. S. 36/12 (1) (15990 3—3)
Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Herrn Abraham Frauenglas nicht protocollirten Stepdeckenerzeugers, Wollwatten & Manufacturhändlers zu Tarnopol und Filiale zu Lemberg Kazimierzowskagasse Nr. 13 bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Kasimir Prominski, Landesadvocat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 31 Dezember 1912 Nachmittags 4Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8

anberaumten Tagsatzungunter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dien lichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 30 Jänner 1913 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 5 Februar 1913 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Tarnopol, am 16 Dezember 1912.

L. cz. S. 2/12 (34) (16046)

W konkursie masy spadkowej po ś. p. Józefie Krywulcie z Komorowie, przedłożył zarządca masy rachunki z zarządu masą wraz z likwidacyą swego wynagrodzenia i wydatków z wnioskiem na zakończenie konkursu.

Do zbadania tych rachunków, oraz celem ustalenia roszczeń zarządcy masy do wy nagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków wyznacza się audyencyę na dzień 23 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 1.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Biała, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. S. 18/12 (5) (16038)

Ogłoszenie.

W konkursie Uszera i Maksa Krellów pod godłem „Bracia Krell" w Brodach na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy p. Herscha Goldinsteina, kupca w Brodach, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Herscha Barasa, kupca żelaza w Brodach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. S. 21/12 (1) (16037 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Marjem Belzer, niezarejestrowanej kupcowej towarów bławatnych i właścicielki realności w Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego i naczelnika sądu pow. p. Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Simchego Binema Feldmana, adwokata kraj. w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 3 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami, jako wierzyciele konkursowi ażeby swe roszczenia, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 13 stycznia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 20 stycznia 1913 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniónych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 29 listopada 1912.

Konkursa.

L. 3496 (15724 2—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Przemyślanach ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Swirzu z roczną płacą 1500 kor., tudzież ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor. rocznie.

Chcący uzyskać powyższą posadę winien oprócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Praktyka najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim.
5. Nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Po roku prowizorycznej służby, może nastąpić stabilizacya z prawem do emerytury, względnie zaopatrzenie wdowy i sierot w granicach określonych ustawą z dnia 12 maja 1909 Dz. u. k Nr. 66. Bliższe obowiązki lekarza okręgowego normuje ustawa z dnia 5 października 1906 Dz u. kr. Nr 148.

W skład okręgu lekarskiego wchodzą następujące gminy i obszary dworskie, a mianowicie:

1. Swirz,
2. Hanaczów,
3. Hanaczówka,
4. Kopań z Gniłą,
5. Kimirz,
6. Chlebowice św.
7. Tucne z Pryboniem,
8. Dobrzanica,
9. Wojciechowice,
10. Zędowice,
11. Ostałowice,
12. Niedzieliska.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 30 stycznia 1913 r. poczem posada niezwłocznie nadaną zostanie.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyślany, dnia 6 grudnia 1912.

Wybranowski.
Prezes.

Lwp. 1910/912 (16072 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Skałacie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tarnorudzie, tudzież z siedzibą w Toustem.

Okręg sanitarny z siedzibą w Tarnorudzie obejmuje gminy i obszary dworskie: Tarnoruda, Czerniszówka Orzechowiec, Kaczanówka, Iwanówka, Rożyska, Turówka, Faszczówka, Łuka mała, Kokoszyńce, Kozina i Stawki o ludności 16.261 dusz, zaś okręg sanitarny z siedzibą w Toustem obejmuje gminy i obszary dworskie: Touste. Borki małe, Dubkowce, Kałaharówka, Kąt toustecki, Krasne, Nowosiółka grzymałowska. Przekalec, Rasztowce, Sadzawki, Soroka i Wolica o ludności 12.974 dusz.

Do posady w Tarnorudzie przywiązana jest roczna płaca: 1400 kor. z Kasy Wydziału Rady powiatowej, 800 kor. z Kasy Wydziału krajowego, tytułem ryczałtu na objazdy, tudzież dobrowolny datek gmin Tarnoruda, Rożyska, Faszczówka i Turówka po 100 kor., zaś do posady w Toustem roczna płaca 1200 kor. i ryczałt na objazdy 600 kor.

Lekarz okręgowy tak w Tarnorudzie jak i w Toustem, będzie miał obowiązek utrzymywać aptekę domową, względnie postarać się w drodze właściwej o odnośną koncesyę zresztą obowiązany będzie do wykonywania czynności wymienionych w § 14 ustawy z 5 października 1906 Dz u. kr. Nr. 148, jakoteż wydanej na tej podstawie instrukcyi.

Podania ostempl wane a zaopatrzone w alegata, przepisane postanowieniem § 7 powołanej wyżej ustawy, wnosić należy do Biura Wydziału Rady pow. w Skałacie do końca stycznia 1913. Posada ta nadana zostanie na rok pierwszy prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya i prawo do emerytury.

Skałat, dnia 12 grudnia 1912.

Prezes Rady powiatowej.
M. Baworowski.

L. 2204/12 (16000 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Lisku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę leśnika powiatowego, którego będzie obowiązkiem nadzorować lasy gminne w powiecie i prowadzić lustracye urzędów gminnych, pod następującymi warunkami:

1. Obywatelstwo austryackie.
2. Nieprzekroczony wiek lat 40.
3. Świadectwo ze złożonego egzaminu państwowego wyższego lub niższego dla gospodarzy lasowych.
4. Znajomość obydwu języków krajowych w słowie i piśmie.

Do powyższej posady przywiązana jest płaca roczna w kwocie 3000 kor., dodatek aktywalny w rocznej kwocie 240 kor. i ryczałt na objazdy w rocznej kwocie 1300 kor.

Powyższa posada zostanie nadana prowizorycznie na rok jeden poczem dopiero, po wyniku zadowalającej służby może być kandydat stabilizowanym i przyjętym ewentualnie na fundusz emerytalny.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Lisku do dnia 15 stycznia 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Lisko, dnia 18 grudnia 1912.

Sekretarz: A. Slaski. Prezes: A. Krasicki.

L. 4433 (16008 2—3)

Konkurs.

Wskutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 12 grudnia 1912 l. 121.385 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Korolówce.

Płaca roczna lekarza okręgowego w Korolówce wynosi 1000 kor., a ryczałt na objazdy 800 kor.

Z posadą tą połączone jest prawo do emerytury w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 l. 68 dz. u. kr.

Do okręgu Korolówka należą następujące miejscowości: Korolówka, Babińce ad Krzywcze, Chudyjowce, Juryampol, Krzywcze dolne, Krzywcze górne, Piszczatyńce, Sapohów, Skowiatyn, Szuparka, Szyszkowce, Strzałkowce, Wierzchniakowce, Wołkowce ad Borszczów i Wysuczka.

Ubiegający się o powyższą posadę, oprócz dowodu dostatecznej zdolności fizycznej i nieprzekraczalnych lat 40 wieku, wykazać się mają, że posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Borszczowie do dnia 31 stycznia 1913.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Borszczów, dnia 17 grudnia 1912.

Prezes:
Dr. Baworowski.

L. 135.282/912 (16073)

Konkurs.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia siedm ewentualnie więcej posad starszych komisarzy straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi, pięć ewentualnie więcej posad komisarzy straży skarbowej I. kl. w X klasie rangi i ośm ewentualnie więcej posad komisarzy straży skarbowej II. kl. w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci o te posady mają wykazać, że przed 1 kwietnia 1907 złożyli niższy egzamin celowy, albo egzamin praktyczny z działu podatków spożywczych lub też złożyli egzamin wymagany w myśl § 5 przepisu dla straży skarbowej z r. 1907 (Dz. rozp. N. 45) do osiągnięcia posady urzędnika straży skarbowej, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.

Podania kompetencyjne należy wnosić w ciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 13 grudnia 1912

Szlachtowski.

L. 704 (16007 2—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę c. k. notaryusza w Tarnowie, a także na opróżnić się mogące wskutek przeniesienia na tę posadę innego notaryusza — posady c. k. notaryuszy w obrębie c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie, z terminem wnoszenia podań w drodze przepisanej do dnia 15 stycznia 1913 r. włącznie.

C. k Izba notaryalna.

Tarnów, dnia 15 grudnia 1912.

L. Prez. 429/6 (12) (16053 2—2)

Konkurs.

W sądzie tutejszym jest do obsadzenia zaraz posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymogi: Znajomość języków krajowych, manipulacyi sądowej i biegłość w pisaniu na maszynie.

Podania własnoręcznie napisane, należy wnosić bezzwłocznie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Krakowiec, dnia 14 grudnia 1912.

Spadki.

L. cz. A. 410/11 (8) (16054 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że dnia 17 października 1911 w Szczepłotach zmarł Petro Derdak syn Teodora, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzica Seńka Derdaka.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Naćki i Jeka Derdaków nie jest znane, przeto wzywa się ich, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Piotrem Buglem c. k. notaryuszem w Krakowcu ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krakowiec, dnia 11 września 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 27/12 (1) (16036 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Podolskiego Towarzystwa dyskontowego, stow. zarej. z ogr. poręką w Tarnopolu, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego weksla z daty Tarnopol 4 października 1912 na kwotę 350 kor. opiewający w 3 miesiące od daty wystawienia płatny, akceptowany przez Chaima Meiera Kornbauma i Friedę Kornbaum w Tarnopolu.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby praw swoich w przeciągu 45 dni od dnia płatności dochodził. inaczej weksel ten po upływie tego czasokresu uznany będzie za pozbawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 19 października 1912.

L. cz. T. II. 24/12 (1) (16010 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izraela Grubnera, kupca w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a mianowicie:

I. jeden weksel opiewający na kwotę 150 kor., płatny 31 stycznia 1913 r., akceptowany przez Salomona Goldberga, kupca w Krakowie, a żyrowany przez Nuchema Salza, kupca w Krakowie.

II. jeden weksel na kwotę 60 kor. opiewający, płatny 1 października 1912 r., akceptowany przez Abrahama Ferfla, kupca w Stróżowie.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby złożył je w tutejszym sądzie w ciągu 45 dni, a to co do pierwszego od dnia płatności weksla, co do drugiego od dnia ostatniego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. krajowy jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 24 listopada 1912.

L. cz. T. 10/12/1 (15731 2—3)

Na wniosek Judy Breitera, kupca w Bursztynie, wdraża się postępowanie amorty-

zacyjne co do książeczki wkładkowej oszczędności Banku centralnego kredytowego w Bursztynie, stowarzyszenia zarobkowo-gospodarczego z ograniczoną poręką z daty Bursztyn 16 maja 1912 Nr. 180 na 1266 kor., opiewającą.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby w przeciągu sześciu miesięcy, który to czasokres biedz zaczyna z dniem ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył tut. sądowi tę książeczkę, gdyż po bezskutecznym upływie tego kresu książeczka uznana będzie za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 26 października 1912.

L. cz. T. V. 24/12 (2) (15946 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Izraela Arona kupca w Tarnobrzegu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych:

a) książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 2785, opiewającej na kwotę 1500 kor. z procentem od 3 stycznia 1910 wystawionej na imię Izraela Arona w Tarnobrzegu,

b) książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 2786, opiewającej na kwotę 1500 kor. z procentem od 3 stycznia 1910, wystawionej na imię Izraela Arona w Tarnobrzegu.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. T. 28/12 (1) (15984 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego

Na wniosek Szymona Gottfrieda, kupca w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 16 sztuk weksli, wszystkich wystawionych w Przemyślu płatnych na własne zlecenie przez proszącego, jako wystawcę podpisanych przekazanych do Marcina Banasia w Sielnicy, płatnych w Przemyślu i przez tegoż akceptowanych, a to:

1. wystawiony 1 marca 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 1 lipca 1910 płatny, na blankiecie za 80 hal.,
2. wystawiony 1 kwietnia 1910 na 900 kor. opiewający, dnia 1 sierpnia 1910 płatny, na blankiecie za 60 hal.,
3. wystawiony 25 maja 1910 na 900 kor. opiewający, dnia 25 sierpnia 1910 płatny, na blankiecie za 60 hal.,
4. wystawiony 15 lipca 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 15 października 1910 płatny, na blankiecie za 80 hal.,
5. wystawiony 4 lipca 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 19 listopada płatny, na blankiecie za 80 hal.,
6. wystawiony 27 sierpnia 1910 na 1000 kor. opiewający, dnia 27 grudnia płatny, na blankiecie za 80 hal.,
7. wystawiony 26 października 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 10 lutego 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal.,
8. wystawiony 19 października 1910 na 1000 kor. opiewający, dnia 15 lutego 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal.,
9. wystawiony 22 grudnia 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 22 marca 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal.,
10. wystawiony 27 listopada 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 27 marca 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal.,
11. wystawiony 1 grudnia 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 1 kwietnia 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal.,
12. wystawiony 15 listopada 1912 na 1290 kor. opiewający, dnia 1 kwietnia 1911 płatny na blankiecie za 80 hal.,
13. wystawiony 2 lutego 1911 na 1200 kor. opiewający, dnia 12 czerwca 1911 płatny na blankiecie za 80 hal.,
14. wystawiony 16 lutego 1911 na 1150 kor. opiewający, dnia 16 czerwca 1911 płatny na blankiecie za 80 hal.,
15. wystawiony 28 lutego 1911 na 1200 kor. opiewający, dnia 14 lipca 1911 płatny na blankiecie za 80 hal.,
16. wystawiony 1 kwietnia 1911 na 1100 kor. opiewający, dnia 1 sierpnia płatny na blankiecie za 80 hal.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym razie bowiem po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. T. II. 7/12 (2) (15551 2—3)

Edykt.

Na wniosek Franciszki Eckstein zam. Rappaport w Kolbuszowej, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do dwóch weksli, jednego na kwotę 1000 kor. opiewającego, a przez Herscha Grosshausa i Sarę Grosshaus z Cmolasu akceptowanego, zresztą zaś niewypełnionego, zaś drugiego również na kwotę 1000 kor. opiewającego przez Chiela Blitzera z Zarębek i Leiba Blitzera z Cmolasu w charakterze akceptantów podpisanego, zresztą zaś niewypełnionego, które to weksle z posiadania właścicielki Franciszki Eckstein zam. Rappaport zaginęły zarazem wzywa się edyktem posiadacza powyższych weksli, by je w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktem w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tut. sądzie złożył, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. T. 29/12 (1) (15985 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Efroima Tuchmana kupca w Przemyślu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 10 sztuk weksli, wszystkie wystawione w Przemyślu, płatne na własne zlecenie przez proszącego jako wystawcę podpisane, przekazane do Marcina Banasia z Sielnicy, płatne w Przemyślu i przez tegoż akceptowane, a to:

1. wystawiony 10 października 1910 na 550 kor. opiewający, dnia 10 stycznia 1911 płatny na blankiecie za 40 hal.,
2. wystawiony 1 lutego 1911 na 600 kor. opiewający, dnia 1 maja 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,
3. wystawiony 5 stycznia 1911 na 1200 kor. opiewający dnia 5 maja 1911 płatny na blankiecie za 80 hal.,
4. wystawiony 24 stycznia 1911 na 600 kor. opiewający dnia 8 maja płatny na blankiecie za 40 hal.,
5. wystawiony 19 marca 1911 na 600 kor. opiewający dnia 19 czerwca 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,
6. wystawiony 14 kwietnia 1911 na 600 kor. opiewający dnia 14 lipca 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,
7. wystawiony 7 maja 1911 na 600 kor opiewający dnia 7 sierpnia 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,
8. wystawiony 10 lipca 1911 na 600 kor. opiewający dnia 10 października 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,
9. wystawiony 19 lipca 1911 na 500 kor opiewający dnia 19 października 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,
10. wystawiony 22 października 1911 na 550 kor. opiewający dnia 22 stycznia 1912 płatny na blankiecie za 40 hal.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 10 grudnia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}, $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: $7^{\underline{50}}$, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*) $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}, **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{12}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**, 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $2^{\underline{40}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

54 lata istnienia **54 lata istnienia**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **Wojciecha Kossaka.**

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCYA“.

Najnowszą powieść znakomitego epika puszcz syberyjskich

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego“ **otrzymują zupełnie bezpłatnie**

„CIEKAWE POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**

W ROKU 1913:

E. ORZESZKOWA: **„AUSTRALCZYK“.**

AL. DUMAS: **„WILCZYCA“.**

A. KRECHOWIECKI: **„SZARY WILK“.**

J. KORZENIOWSKI: **„KOLLOKACYA“.**

WOŁODEGO SKIBY: **„SIEDMIOLETNIA WOJNA“.**

K. DICKENS: **„DAWID COPPERFIELD“.**

JUDYTA GAUTIER: **„CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.**

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje **zupełnie darmo.**

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Illustr.“ „Ciekawe powieści“ kosztują rocznie koron 16·—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie

CYKL ILUSTRACYI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek		8·30 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„	„	16·60 kor.
rocznie	27·20 kor.	„	„	33·20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek		8·70 kor.
półrocznie	14·40 kor.	„	„	17·40 kor.
rocznie	28·80 kor.	„	„	34·80 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Powiatowa Kasa dla chorych w Drohobyczu.

L. 7193/12.

W niedzielę dnia 29 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali hotelu „Dependance“ w Drohobyczu

Walne Zgromadzenie Delegatów

Członków Kasy i Reprezentantów Pracodawców

z Porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu za rok 1910 i 1911.
3. Sprawozdanie Wydziału nadzorczego.
4. Wybór uzupełniający 1 członka Zarządu z grupy członków Kasy.
5. Wybór Wydziału nadzorczego.
6. Wybór Sądu polubownego.

W razie braku wymaganego kompletu (§ 30 statutu) następne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tym samym porządkiem obrad o godz 11 przed południem bez względu na ilość obecnych delegatów, a uchwały powzięte będą miały moc obowiązującą

Drohobycz, dnia 19 grudnia 1912.

Za Zarząd powiatowej Kasy dla chorych.

Przewodniczący:

Józef Oktawiec m. p.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Jagiellońska l. 3.

Telefon 234. **Telefon 234.**

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z **ważnocią 45 dni.**

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe,** zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

Filie:	Ekspozytury:	
w Krakowie	w Stanisławowie	Kapitał akcyjny 20,000.000 kor.
w Czerniowcach	w Podwołoczyskach	Rezerwy 9,000.000 kor.
w Tarnopolu	w Nowosielicy	Listy hipoteczne 200,000.000 kor.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500·— począwszy, oprocentowuje takowe po $4\frac{1}{2}$ od sta, wydaje na wkładki

KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 5000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

Schowki depozytowe

(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytaryusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.